

**NIECH ŻYJE RZĄD
ROBOTNICZY
I WŁOŚCIANSKI**

REDAKCJA

PRZYJMUJE INTERESANTÓW
OD GODZINY 12-ej DO 2-ej PO POŁUDNIU

ADMINISTRACJA

CZYNNA OD GODZINY 8-ej DO 15-ej

KONTO W BANKU „SPOŁEM”
ODDZIAŁ W WARSZAWIE Nr 195

KONTO W P.K.O. Nr 1-980



PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

**NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!**

REDAKCJA I ADMINISTRACJA

WARSZAWA

Al. Jerozolimskie 121

TELEFONY:

REDAKTOR NACZELNY 8.55-01

SEKRETARIAT 8.56-01

SEKRETARZ REDAKCJI 8.55-02

ADMINISTRACJA WYDAWNICTWA 8.55-04

DZIAŁ OGŁOSZEŃ 8.55-05

DRUKARNIA 8.79-61

Konferencje a k t y w ó w wojewódzkich PPS i PPR

W dniu 26 bm. o godz. 10 odbędzie się w lokalu Stołecznego Komitetu PPS w Warszawie konferencja aktywów warszawskich PPS i PPR, na której stanowisko i rolę PPS w koncepcji jednolitego frontu referować będzie sekretarz CKW PPS.

tow. Ćwik

Analogiczna konferencja dla aktywów wojewódzkich PPS i PPR odbędzie się w Katowicach w dniu 27 bm. i w Krakowie — w dniu 28 bm., przy czym na obu konferencjach wygłosi referat z ramienia PPS sekretarz CKW

tow. Rapacki

Na wspólnej konferencji wojewódzkiej w Gdańsku, w dniu 3 sierpnia referat o roli PPS w jednolitym froncie wygłosi sekretarz CKW PPS

tow. Jabłoński

Londyn nadal uspakaja Paryż

Tematem konferencji w Waszyngtonie mają być tylko „sprawy techniczne”

U. S. A. oskarża Anglię o niedołęstwo w administrowaniu Zagłębiem Ruhry

LONDYN (SAP). Londyńskie koła oficjalnie potwierdzają wiadomość, że rząd brytyjski zobowiązał się wobec rządu francuskiego do zorganizowania dyskusji między Paryżem, Londynem i Waszyngtonem, zanim zapadnie jakikolwiek decyzja, dotycząca podniesienia produkcji przemysłowej w strefie anglo-amerykańskiej.

Chodziłoby przede wszystkim o uzgodnienie poglądów co do poziomu produkcji stali. Londyn życzyłby sobie, żeby produkcja ta wynosiła 12 milionów ton rocznie. Cyfry proponowane przez Waszyngton miałyby być znacznie wyższe, mianowicie 14 lub 15, a nawet 16 milionów ton.

SPRAWY TECHNICZNE

LONDYN (PAP). W londyńskich kołach miarodajnych stwierdzają, iż według wszelkiego prawdopodobieństwa rząd francuski nie otrzyma zaproszenia do wzięcia udziału w brytyjsko-amerykańskich rozmowach w sprawie węgla niemieckiego. Tematem rozmów w Waszyngtonie, będą przede wszystkim sprawy interesujące brytyjsko-amerykańską strefę okupacyjną w

Niemczech. W dalszym ciągu trwa pomiędzy Londynem i Waszyngtonem wymiana zdań co do porządku obrad konferencji waszyngtońskiej, chociaż zasadniczo rząd brytyjski zgodził się na to, że rozmowy będą dotyczyły jedynie „spraw technicznych, związanych z wydobyciem węgla w Zagłębiu Ruhry.”

**USA OSKARŻA ANGLIĘ
O NIEDOŁĘSTWO**

N. JORK (PAP). Wedle doniesień waszyngtońskiego korespondenta „Daily Telegraph” Mosesc, delegat dep. wojny USA, który bawił ostatnio w Zagłębiu Ruhry, oskarża W. Brytanię o niedołężną administrację kopalń Zagłębia Ruhry i zrzuca na władze brytyjskie odpowiedzialność za brak żywności i złe warunki życia, które uniemożliwiły zwiększenie wydobycia węgla w tym okręgu. Zdaniem korespondenta, Deparlam. Stanu, wstrzymując ogłoszenie sprawozdania Mosesc, pragnął nie

wywoływać rozgoryczenia w czasie rozmów anglo-amerykańskich na ten temat.

LONDYN (PAP). Tygodnik „New Statesman and Nation”, omawiając różnice poglądów brytyjskich i amerykańskich na zagadnienie Ruhry, uważa, że o ile W. Brytania nie zrezygnuje ze swego planu nacjonalizacji kopalń Ruhry, rząd amerykański nie przeznaczy dolarów dla Ruhry.

Jedynym wyjściem z sytuacji — czytamy w tygodniku — jest rozdzielenie między narodowej kontroli nad Zagłębiem Ruhry. Oznaczałoby to rozwiązanie trudności finansowych, gdyż obarczyłoby wszystkie cztery mocarstwa kontrolujące obowiązkiem pokrycia deficytu Ruhry. W przeciwnym wypadku zachodzi obawa, że Wielka Brytania będzie musiała kapitulować wobec bezkompromisowych postulatów USA.



Pierwsze zdjęcie pary narzeczonych — angielskiej księżniczki Elżbiety i por. Philip'a Mountbatten

Aresztowanie gen. Weissackera autora prowokacji na granicy polsko-niemieckiej w 1939 r.

NORYMBERGA (SAP). Gen. SS, baron Ernst Weissacker został aresztowany przez władze amerykańskie natychmiast po swym przybyciu do Norymbergi.

Oskarżony o „prawie wszystkie zbrodnie wojenne, jakie można popełnić” gen. SS, baron Ernst von Weissacker, będąc sekretarzem stanu przy Wilhelmstrasse i stałym przedstawicielem Ribbentropa przygotował rzekome incydenty na granicy polsko-niemieckiej, których zadaniem było usprawiedliwienie agresji niemieckiej na Polskę we wrześniu 1939 roku.

Począwszy od końca 1941 roku von Weissacker współpracował w przygotowaniu planu „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej”. Czując, że sytuacja się zmienia i chce się za wszelką cenę „oczyszczyć”, von Weissacker wyjechał do Ribbentropa stanowisko ambasadora Rzeszy w Watykanie. Po zamianowaniu się Rzeszy von Weissacker zostawił się nietykalnością dyplomatyczną i domagał się poparcia ze strony Watykanu.

Gen. von Weissacker będzie oskar-

żony Nr 1 w procesie wysokich osobistości Wilhelmstrasse, który ma się rozpocząć we wrześniu w Norymberdze. Obok niego odpowiadać przed sądem będą: jego były współpracownik Steengracht von Moyland i b. szef „organizacji Niemców za granicą” Ernst Bohle, oraz około 10 innych przestępców.

Sprawa traktatu z Japonią

NOWY JORK (SAP). Według radi amerykańskiego, rzecznik dep. stanu oświadczył w piątek, że nota radziecka w sprawie konferencji węgowej do traktatu pokojowego z Japonią, nie jest uważana przez Dep. Stanu za definitywną odmowę. Zw. Radzieckiego wzięcia udziału w tej konferencji.

Rozpoczęcie polsko - francuskich rokowań handlowych

PARYŻ (PAP). W dniu 25 lipca przybyła do Paryża delegacja polska z min. Mincem na czele, celem podjęcia rokowań w sprawie francusko-polskiej umowy handlowej. Wraz z min. Mincem przybył ambasador francuski w Warszawie, Garreau. Gości polskich powitali na dworcu ambasador RP w Paryżu Putrament, przedstawiciel francuskiego MSZ Coulhac

oraz przedstawiciel francuskiego ministerstwa gospodarki, Anger. Dziennik paryski przywiązuje dużą wagę do mających się odbyć polsko-francuskich rokowań handlowych. Dziennik „Liberation” zaznacza, że nowy układ wykaże trwałość tradycyjnych stosunków przyjaźni między obu krajami, co w obecnej sytuacji międzynarodowej nabiera specjalnego znaczenia.

Z ostatniej chwili

Francja proponuje Polsce zawarcie paktu na wzór radziecko-francuskiego

PARYŻ (Obsl. wł.). Min. spraw zagr. Bidault oświadczył wczoraj wieczorem na Zgromadzeniu Narodowym, że Francja proponowała Polsce i Czechosłowacji zawarcie paktu na wzór paktu francusko-radzieckiego.

Jarosław Iwaszkiewicz



Przemawia na uroczystości wręczenia mu nagrody „Odrodzenia”.

Zeznają koledzy Gołaja

Walka z rządem i zdrada kraju oto czym zajmował się WIN

WRN-owiec Obarski przesłuchany jako świadek

W drugim dniu procesu członków nielegalnych organizacji WIN i WRN, jako pierwsza zeznawała oskarżona Stanisława Sienko.

St. Sienko —

„Słodka”, „Iwonka”

St. Sienko, oskarżona jest o to, że od chwili wyzwolenia wschodnich terenów Polski, t.j. od sierpnia 1944 roku brała czynny udział w pracy nielegalnych już wówczas organizacji, będąc najpierw szefką w AK, a następnie główną łączniczką Delegatury Sił Zbrojnych na kraj. Po wyzwoleniu Polski rozpoczęła pracę w WIN, gdzie od listopada 1945 roku do 4 stycznia 1947 pełniła funkcję łączniczki obszaru centralnego WIN, utrzymując jednocześnie łączność z okręgiem białostockim. W tym czasie kontaktowała się z Rybickim, Liniarskim, Kwiecińskim, Sędziakiem i innymi.

Poza tym, będąc obywatelką polską pełniła funkcję łączniczki, przez którą dokumenty, stanowiące tajemnicę państwową, oddawała jej Kwiecińskiemu, który następnie przesyłał je, przez delegatów obcych mocarstw urzędujących w Polsce, za granicę.

Oskarżona przyznaje się do pracy w organizacji WIN, potwierdza prawdziwość faktu przewożenia pocztą, nie poczuwa się jednak do winy, jeśli chodzi o sprawy wywiadu, gdyż nie znając treści przewożonej pocztą nie wiedziała, że chodzi o tak ważne sprawy.

Podjęła — do lutego 1945 r. „Lawsow”, który był szefem sztabu okręgu białostockiego. Po aresztowaniu go, przez władze bezpieczeństwa, i wykreśleniu tajnej radiostacji okręgu, w kwietniu tegoż roku przyjechała do Warszawy, gdzie do chwili aresztowania pozostawała na funkcji łączniczki obszaru centralnego z okręgiem białostockim WIN. Z obszaru do okręgu przewoziła również pieniądze przeznaczone na cele organizacyjne okręgu (przeważnie w dolarach). Słyszała, że Liniarski — „Mściśław” finansował NSZ.

Po jego aresztowaniu, pertraktowała z dwoma ludźmi, którzy podjęli się wyprawy do Liniarskiego z więzienia za opłatą 100.000 zł. Otrzymała 40.000,

Liniarski nie został jednak wyprowadzony na wolność, a ludzie ci więcej się nie pokazała.

W chwili aresztowania znaleziono przy oskarżonej dowody osobiste in blanco (dla łatwej zmiany nazwiska), szlify wewnętrzne na wypadek alarmu (aresztowania i t. p.), kartę ewakuacyjną, która miała służyć dla ułatwienia poruszania się, szczególnie na terenie Ziemi Zachodniej.

Odpowiadając na pytania prokuratora wyjaśnia, że pracując jako szefka, sztyrowała wiadomości o ilości aresztowanych, zgrupowania wojsk i t. p., które przekazywane były rządowi londyńskiemu. Słyszała się z oskarżoną Franią i przekazała jej drugą z współoskarżonych J. Sawicką, jako kolporterkę. Gażę niesięcącą w wysokości 6, a później 8 tysięcy złotych wypłacił jej Sędziak, zastępca przewodniczącego obszaru centralnego WIN.

J. Warzycka —

„Elżunia”, „Janka”

Oskarżona Warzycka odpowiada za pracę nielegalną w AK, NSZ i WIN oraz za kontakty z „Stocznią”, Franią, Goldmanem, Liczbińskim, Kwiecińskim i innymi.

Jako łączniczka „Stoczni” kontaktowała się z Sosnowską („X”) i Baczakiem, przekazywała materiały do skrynek Stronnictwa Narodowego, Stronnictwa Niezawisłości Narodowej i Polskiego Stronnictwa Demokratycznego. Poza tym pośredniczyła w przekazywaniu dokumentów, zawierających tajemnicę państwową, urzędnicze Ambasadory Amerykańskiej Naimskiej. Otrzymywała 8.000 złotych miesięcznie.

Do pracy w WIN przyznaje się. Natomiast pracy wywiadowczej nie prowadziła, choć nie wyklucza możliwości uczestniczenia w niej przez nieświadome przekazywanie, w umówione miejsca, materiałów wywiadowczych.

Była kurierką w Komendzie Głównej AK w czasie okupacji. Po wyzwoleniu podjęła pracę w WIN, utrzymywała kontakty z łączniczką „R”, którą poznała w sklepie Hosera, gdzie mieściło się archiwum WIN, i pośredniczyła między nią a Sosnowską.

Odpowiadając obrońcom stwierdza, że całą pocztę przekazywała dla cen-

trali. Segregowała ją Sosnowska. Oskarżona nigdy nie otrzymywała od Sosnowskiej wyjaśnień dla jakiej komórki pracuje. Z powodu złego zdrowia i przemęczenia chciała we wrześniu 1946 wyjść z konspiracji. Ujawniłaby się — jak twierdzi — bezwzględnie w czasie powojennej amnestii, ale wtedy została aresztowana.

M. Wędrchowska —
„Górska”, „F 42”

Oskarżona pracowała od 3 października 1946 do 14 listopada tegoż roku w WIN-ie, jako łączniczka i maszynistka dla „Stoczni”. Poza tym sporządzała odpisy, chronionych tajemnic państwowych, dokumentów i przekazywała je Sosnowskiej. Za sześciotygodniowy okres pracy otrzymała wynagrodzenie w wysokości 18.000 zł.

Do pracy w WIN przyznaje się, odrzuca zaś tę część oskarżenia, która mówi o działalności wywiadowczej. Przepisywała artykuły na tematy referendy i instrukcje wyborcze, list pasterski biskupów polskich oraz ilościowy wykaz aresztowanych członków WIN-u, nie przepisywała żadnych danych wojskowych itp. Do pracy w WIN-ie zgłosiła się, gdyż kierowały nią względy ideologiczne.

J. Sawicka —

„Zmijewska”, „Nusia”

J. Sawicka oskarżona jest o kolportaż prasy nielegalnej, prowadzonej na zlecenie WIN w okresie od maja do 16 listopada 1946 r. Kontaktowała się z Sędziakiem, ks. Kotwiczem i oskarżoną Franią.

Do winy poczuwa się częściowo. Od połowy 1943 aż do wybuchu powstania, pracowała w ściśle wojskowym wydziale Narodowych Sił Zbrojnych. W czasie powstania pełniła funkcję kurierki bojowej. Po przeniesieniu jej do wydawnictwa NSZ „Szaniec” porzuciła pracę, gdyż nie odpowiadała jej ideologia tej organizacji i wstąpiła (wszystko w okresie powstania) do WRN. Poinformowała lojalnie o swej dawnej pracy w NSZ i ze swymi dawnymi przełożonymi kontaktów nie utrzymywała.

Kontakt z WIN nawiązała przez ks. Kotwicza, a później przez oskarżoną Sienko i dr Franią. Od niej też dostawała pracę przekazując ją oskarżonej Sienko.

Badanie świadków

Po półgodzinnej przerwie sąd przystąpił do badania świadków: Jako pierwsza zeznawała świadek

Sosnowska Halina — „X”, „Luna”. Zeznania złożone przed sądem potwierdzają w całej rozciągłości wyjaśnienia oskarżonych. Sosnowska zaznacza od siebie, że „Stoczni” nie miała wpływu na rodzaj otrzymywanego materiału, który przychodził od szefa obszaru WIN.

Po niej zeznaje świadek Wincenty Kwieciński — „VT” — szef obszaru centralnego WIN. Jego zeznania pokrywają się również na ogół z tym, co powiedzieli w czasie procesu sądowego oskarżeni. Jako dokładnie poinformowany o wszystkich pracach WIN, świadek Kwieciński wyjaśnia, że raporty wywiadowcze szły za granicę do gen. Kopańskiego.

Na pytanie prokuratora, czy delegaci obcych mocarstw mieli coś wspólnego z przekazywaniem raportów za granicę, świadek odpowiada:

— Tak. To jest tragedia moją i pośrednio tych ludzi, którzy siedzą na ławie oskarżonych.

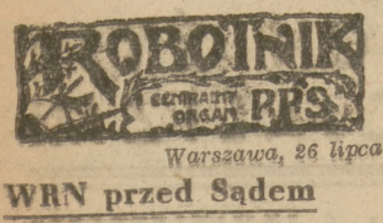
Świadek Kwieciński — przy drzwiach zamkniętych — składa dodatkowe wyjaśnienia dotyczące tej części działalności WIN-u.

Dalej świadek mówi o swoich kontaktach zarówno z oskarżonymi jak i z powołanymi świadkami. Na pytanie prokuratora, czy stykał się z Gałajem odpowiada, że go nie zna i nigdy nie widział. Wie natomiast, że WRN robił robotę podziemną w PPS mającą na celu rozbicie jednolitego frontu z PPR.

Jako ostatni świadek — we wczorajszym dniu rozprawy — zeznawał Adam Obarski — „P 1”. Stwierdził on, że pozostał w WRN-ie, ponieważ — według jego zdania — było ono ugrupowaniem politycznym, którego ideologia zgadzała się z jego poglądami. Pracował w WIN-ie jako szef propagandy, a następnie po utworzeniu Komitetu Porozumiewawczego Stronnictw Podziemnych wszedł do niego, jako reprezentant WRN.

Z przedwojennej PPS zna oskarżonego Gałaja. Wiedział o jego wstąpieniu do PPS, ale nie potrafi powiedzieć, czy Gałaj był wtedy również w WRN. Twierdzi natomiast, że, po zaktywizowaniu się oskarżonego Gałaja na terenie PPS, wycofał się on z WIN-u.

Po pytańach ze strony obrony prze wodniczący sądu odczytał rozprawę do godz. 10 dnia następnego.



Indie proklamują azjatycką doktrynę Monroego

Sprawa Indonezji w rękach ONZ

WRN przed Sądem

Z OKAZJI toczącej się przed Warszawskim Sądem Rejonowym sprawy Komórki Kolportażowej i wydawcy WIN i WRN zamieszliściej wczoraj artykuł wstępny Tow. Henryka Jabłońskiego, precyzyjny stanowiący nasz Partii wobec gangreny WRN-owskiej. Przebieg pierwszych dwóch dni rozprawy przebiegał dr. Frania, Gałajowi i oskarżonym całkowicie potwierdza słuszność tego stanowiska, a w szczególności słuszność ostatnich uchwał Rady Naczelnej PPS o niebezpieczeństwie WRN-owskim.

Mimo pomocy brytyjskiej ofensywa holenderska została zahamowana

LONDYN (PAP). Jak donosi agencja Reutersa, Nehru złożył oświadczenie, w którym proklamował „azjatycką doktrynę Monroego”. Doktryna ta polega na tym, że żaden kraj europejski, niezależnie od swych interesów w Azji, nie będzie miał prawa występować zbrojnie wobec jakiegokolwiek kraju azjatyckiego.

INDONEZJA ZA DOLARY

MOSKWA (SAP). Komentator polityczny dziennika „Izwestia” w artykule ostro krytykuje St. Zjednoczone i W. Brytanię za ich stanowisko w sprawie Indonezji.

„Rządy St. Zjednoczonych i W. Brytanii otwarcie ingerowały w sprawy holendersko-indonezyjskie — piszą „Izwestia” — radziły one rządowi republikańskiemu, aby się zgodził jak najszybciej na żądania władz holenderskich.”

Autor zarzuca władzom holenderskim, że „sprzedają Indonezję monopolistom amerykańskim za cenę pożyczki dolarowej”.

km. na południowy wschód od Batawii.

Według wcześniejszego komunikatu dowództwa armii indonezyjskiej, Holendrzy wycofali się do Poerworeldo w północnym kierunku centralnej Jawy.

Indonezianie posuwają się z kilku kierunków na Semarang. W m. Salatiga, powstrzymano Holendrów.

JOGJAKART (SAP). Armia republikańska podaje do wiadomości, że jej oddziały weszły do portu Semarang w północnej Jawie. Samarang jest bazą operacji holenderskich.

ODDZIAŁY „STRACENÓW”

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi, że Indonezyjczyce tworzą oddziały „straceniów”. Każdy członek takiego oddziału zobowiązuje się położyć trupem co najmniej 10 Holendrów.

Otwarcie linii lotniczej Paryż-Warszawa

PARYŻ (SAP) — W piątek rano odbyła się uroczysta inauguracja polskiej linii lotniczej Warszawa—Paryż. Samolot, który przybył z Warszawy, miał na swym pokładzie wicemin. komunikacji Olewińskiego i min. tow. Bobrowskiego. Na lotnisku paryskim zostali oni powitani przez francuskiego min. robót publ. i transp. Moch'a, min. lotnictwa Marosellego i przedstawicieli min. spraw zagr.

10.068.000 osób repatriowano do Niemiec

BERLIN (PAP). Prasa niemiecka donosi, że według ostatnich obliczeń, liczba Niemców, którzy powrócili do brolwolin do kraju oraz, których repatriowano z Polski, Czechosłowacji, Węgier i innych państw — wynosi łącznie 10.068.000 osób.

Problem niemiecki w dwu wersjach

KASSEL (ZAP). Członkowie partii komunistycznej na zachodzie Niemiec powzięli decyzję wycofania swych kandydatów ze stanowisk sędziów dla spraw denazifikacji. Przywódca komunistów Baurer oświadczył, że obecny system wymierzania sprawiedliwości hitlerowcom nie jest zgodny z rzeczywistym pojęciem oczyszczenia narodu z elementów nie-zdrętwych.

LONDYN (ZAP). Kierownictwo brytyjskich zw. zaw. przyjęło projekt lorda Pakenhama dotyczący wymiany członków organizacji z niemiecką. W najbliższym czasie zostaną wybrani delegaci na wizytę w Niemczech oraz Niemcy którzy wyjadą do W. Brytanii.

Problem niemiecki w dwu wersjach

KASSEL (ZAP). Członkowie partii komunistycznej na zachodzie Niemiec powzięli decyzję wycofania swych kandydatów ze stanowisk sędziów dla spraw denazifikacji. Przywódca komunistów Baurer oświadczył, że obecny system wymierzania sprawiedliwości hitlerowcom nie jest zgodny z rzeczywistym pojęciem oczyszczenia narodu z elementów nie-zdrętwych.

LONDYN (ZAP). Kierownictwo brytyjskich zw. zaw. przyjęło projekt lorda Pakenhama dotyczący wymiany członków organizacji z niemiecką. W najbliższym czasie zostaną wybrani delegaci na wizytę w Niemczech oraz Niemcy którzy wyjadą do W. Brytanii.

REPUBLIKANIE KONTRATAKUJA

BATAWIA (SAP). Półoficjalne wiadomości wskazują, że holenderskie wojska zajęły Poerwarkarta ponad 80

O niesłusznej decyzji Departamentu Stanu USA w sprawie pomocy dla Polski wyjaśnienie min. Grosza

Dnia 25 bm. w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, w czasie zwykłej konferencji prasowej dla korespondentów zagranicznych, Minister Pełnomocny Wiktor Grosz — na prośbę licznych korespondentów udzielił następujących wyjaśnień w sprawie decyzji Departamentu Stanu USA, dotyczącej pozawienia Polski amerykańskiej pomocy pounrowskiej.

„Oświadczenie Departamentu Stanu powołuje się na raport komisji rzeczoznawców amerykańskich z p. Harrisonem na czele, która niedawno odwiedziła Polskę, aby zbadać na miejscu nasze potrzeby żywnościowe. P. Harrison w swoim raporcie, który pełen jest uznania dla osiągnięć Rządu i narodu polskiego na polu odbudowy gospodarki kraju, doświadczył, że Polska potrzebuje żywnościowej już w tym roku potrzebna nie jest. Pragnę jednak podkreślić, że...

1) P. Harrison powołuje się w swym raporcie na polskich pracowników gospodarczych, którzy mieli mu oznajmić, że Polska może się obejść w tym roku bez pomocy zagranicznej w dziedzinie żywnościowej. Tymczasem wiadomo mi, że p. Harrison, był poinformowany stale w czasie swego pobytu w Polsce, że w tym roku pomoce w zbożu jest nam jeszcze potrzebna.

2) P. Harrison sam stwierdził, w swoim raporcie, że pewna ilość ziarna siewnego jest nam jeszcze potrzebna.

3) uchwała Kongresu USA z ma

Sam Gałaj jest najlepszym przykładem tej właśnie akcji, gdyż zupełnie nie można dać wiary jego wykrętnym tłumaczeniom, że w okresie piastowania stanowiska przewodniczącego Stojecznej Rady PPS „rozczarował się” on i przerwał działalność WRN-owską.

Cheć ułatwić sytuację swemu obroncy, Gałaj obecnie udaje skroch i „przestrzega Partię przed WRN-owcami, którzy usiłują dostać się do szeregów PPS lub dostać się do Partii, „aby stać tam rozkład i prowadzić Wł-Nowską robotę”. O niebezpieczeństwie WRN-owskim wiemy bez „ostrzeżeń” Gałaja. Jego zaś obowiązkiem politycznym, i moralnym, po prostu — o-bowiązkami uczciwego człowieka, było zakomunikować władzom partyjnym o działalności WRN i WIN wówczas, gdy należało on do Partii i zajmował wysokie stanowisko. Obecne jego deklamacje i ostrzeżenia nie mogą mieć żadnego wpływu na wymiar kary.

Nie piszemy o pozostawieniu współ-oskarżonych w tej sprawie, gdyż w świetle ich zeznań wydaje się, że te kobiety (Gałaj jest jedynym mężczyzną na ławie oskarżonych) bardzo mało się orientują w polityce i były tylko technicznymi łącznikami, wprowadzającymi systematycznie w błąd przez swych przełożonych z WIN-u.

Sprawa Gałaja narodziła procesem „Liceum” i innymi sprawami polskiego „podziemia” wykazuje wyraźnie odcień polityczny i moralny tych wszystkich osódek konspiracyjnych które działały na skutek dyktando zagranicznych i tak łatwo zamykają się w komórkę obcego wywiadu.

Sprawa Gałaja jest szczególnie porażająca dla tych towarzyszy, którzy jeszcze ciągle niedoceniali niebezpieczeństwa WRN-owskiego dla czystości ideowej i organizacyjnej naszej Partii.

Serdeczne powitanie w Warszawie młodych socjalistów czechosłowackich i austriackich

Do Warszawy przyjechała z Krakowa grupa 17 czechosłowackich i 10 austriackich studentów — socjalistów, którzy od kilku dni przebywali w Polsce, jako goście Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej. Studenci czescy i austriaccy zatrzymali się w Domu Akademickim na pl. Narutowicza.

W pierwszym dniu pobytu oddali oni u Grobu Nieznanego Żołnierza hołd pamięci poległych w walce z hitleryzmem Polaków, po czym złożyli wizytę w Starym Miście — ośrodku najcięższych walk w Warszawie. Ruiny getta i Starego Miasta wywarły na przybyszach bardzo wielkie wrażenie.

Po południu goście przyjęci zostali skromnym podwieczorkiem przez CKW PPS — w czasie którego sekretarz CKW PPS — tow. Cwik, powitał serdecznie młodych socjalistów zagranicznych, wskazując na pozytywne znaczenie zbliżenia młodych socjalistów różnych krajów. W imieniu delegacji czechosłowackiej jej przewodniczący, tow. Gałaj, w imieniu — austriackiej — tow. Hofman.

W drugim dniu pobytu goście złożyli wizytę w grobie Mieczysława Niedziałkowskiego w Palmirach i w Związku Socjalistycznym Ośrodek Szkoleniowy, im. Stanisława Dubois w Otwocku, po czym udadzą się na kilkudniowy pobyt na Wybrzeże.

Epilog afery „cynowej” przed sądem wojskowym w Warszawie

Dnia 28 bm. staną przed Sądem Wojskowym w Warszawie sabotażysty z znanej afery cynowej — „słynny” Lipiński oraz dyrektor Biura Odbioru Transportów Morskich z Gdyni — Zygmunt Sala-giński na czele.

Jak wiadomo cyna jest artykułem niezbędnym do wyrobu różnego rodzaju stopów, używanych jako materiał łożyskowy, jak białe metale, brzozy itp. W okresie powojennym jest ona surowcem bardzo poszukiwanym. Nasze zapotrzebowanie wynosi około 400 ton rocznie. Większe ilości cyny otrzymaliśmy z dostaw UNRRA. Ostatni jej transport w ilości 50,546 kg przybył do Gdyni 12 maja 1947 roku. Miała ona być skierowana do Zjednoczenia Przemysłu Metalu Niezależnych w Katowicach, skąd przeszłaby do hut. Ten właśnie transport padł ofiarą aferażystów Lipińskiego, Sala-gińskiego i towarzyszy, którzy za szafszafowanymi dokumentami przesiadali go do Warszawy do nieistniejącej firmy „Zjednoczenie Metalurgiczne”.

Władze Bezpieczeństwa wszczęły natychmiast dochodzenie, celem wykrycia sprawców afery i odnalezienia zaginionej cyny. W rezultacie przeprowadzonej akcji wszyscy sprawcy zostali aresztowani, cyna odnaleziona i przekazana Zjednoczeniu Przemysłu Metalu Niezależnych w Katowicach.

Wszyscy aresztowani odpowiadają będa za sabotaż gospodarczy przed Sądem Wojskowym w trybie dorocznym. Rozprawa odbędzie się w poniedziałek, 28 lipca br. o godz. 9-ej rano w Warszawie, w sali OKZZ przy ul. Nowy Zjazd.

Wyposażenie przemysłu energetycznego otrzymamy z francji za węgiel

Na podstawie podpisanego w dniu 15 bm. w Paryżu układu między Polską i Francją, opartego na bazie umowy z dnia 1 sierpnia 1946 r., Polska otrzyma z Francji wyposażenie przemysłu energetycznego dla szeregu zakładów przemysłowych w Polsce.

Wzajemian za to Polska dostarczy będzie Francji węgiel w ciągu 4-ech najbliższych lat.

Nowością tego układu jest fakt bezpośredniej kompensaty materiałów i urządzeń energetycznych z dostawą naszego węgla na podstawie obecnych cen naszego węgla we Francji i cen urządzeń energetycznych, produkowanych we Francji.

Układ ten zawiera obustronne korzyści, a więc zapewnia Francji długoterminowe dostawy pewnej ilości naszego węgla, dla Polski zaś stanowi zagwarantowanie dostaw niezbędnych dla nas turbin, kotłów, wysokociśnieniowych itp. Droga kompensaty bezpośredniej unikamy ryzyka wahań cen surowców i robocizny na rynku francuskim.

Ilu mieszkańców Czechosłowacji

PRAGA (IP) — Według ostatnich danych statystycznych, Czechosłowacja liczy ogółem 12.087.000 mieszkańców; przyrost w ostatnich pięciu miesiącach wyniósł 81.000, co odpowiada rocznemu przyrostowi w wysokości 194.000, czyli 1,6 proc. Gęstość zaludnienia wynosi obecnie 95 na 1 km kw., czyli 83,33 proc. w stosunku do roku 1938, kiedy gęstość zaludnienia Czechosłowacji wynosiła przeciętnie 114 na 1 km kw.

Francuskie laboratoria atomowe udostępnione dziennikarzom

USA utrzymuje nadal tajemnicę

Kingsley Martin w CKW PPS i w redakcji „Robotnika”

Bawiący w Warszawie znany publicysta, angielski redaktor „New Statesman and Nation” Kingsley Martin w towarzyszywie małżonki Dorothy Woodman, odwiedził Wydział Zagraniczny CKW PPS, gdzie miał dłuższą rozmowę z sekretarzem CKW tow. min. A. Rapackim kierownikiem Wydziału zagranicznego tow. St. Dobrowolskim i innymi towarzyszami.

Wczoraj goście angielscy odwiedzili redakcję „Robotnika”, gdzie w ciągu 1 i pół godziny prowadzili interesującą rozmowę z współpracownikami naszego pisma.

PARYŻ (SAP). Francuskie urzędniki „atomowe” rozpoczęły swą działalność. Prasa dostaje zezwolenie na zwiedzenie fortu Chatillon i prochowni de Bouchet, obok Paryża. W porcie Chatillon przeprowadza się badania teoretyczne i praktyczne nad „ogniwnem atomowym”. W prochowni de Bouchet przeprowadza się oczyszczanie uranu.

Jak wiadomo, znakomity fizyk prof. Joliot Curie oświadczył, że francuskie studia nad energią atomową mają na celu zużytkowanie energii wyłącznie dla celów pokojowych.

RAPORT LILIENTHALA

NOWY JORK (PAP). W zainicjowanym do półrocznego sprawozdania amerykańskiej komisji atomowej Lilienthal, przew. komisji Lilienthal oświadczył, że szereg punktów programu produkcji energii atomowej nie może być ujawniony, ale że zostały one przedyskutowane z komisją atomową połączonych Izb Kongresu.

Sprawozdanie podkreśla konieczność prowadzenia dalszych badań naukowych nad energią atomową, by utrzymać przewagę St. Zjednoczonych w zakresie produkcji broni atomowej, aż do chwili, gdy Kongres

Amerykanie werbują Niemców do armii greckiej

BERLIN (SAP) — Dziennik „Berlin am Mittag” donosi, że emisariusze amerykańscy werbują Niemców w strefie brytyjskiej do służby wojskowej w Grecji i Turcji. Poszukują jakoby specjalnie b. techników i pilotów lotniczych oraz inżynierów.

W strefie amerykańskiej w okolicach Bayreuth, młodzi Niemcy są również zapraszani do wstąpienia do armii amerykańskiej.

POWSTANIE GRECKI ATAKUJA

LONDYN (PAP) — Agencja Reutersa donosi, że oddziały powstańcze, liczące 1.200 osób, zaatakowały miasto Grevena.

OSWIADCZENIE GROMYKI

NOWY JORK (PAP) — 25 lipca odbyło się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa, na którym delegat radziecki amb. Gromyko oświadczył, że jeżeli rząd Bułgarii, Jugosławii i Albanii od-

Znowu pijany szofer spowodował katastrofę

Dwie osoby zabite, jedna ranna

Wczoraj około godziny 8 wieczorem ciężarówka marki GMC, należąca do przedsiębiorstwa, wjechała na trójkąt przy zbiegu ulic Lwowskiej i Pińskiej, zabijając na miejscu dwie znajdujące się na chodniku osoby i ciężko raniąc jedną. Zdemolowany został naprzyni sklep z konfekcją.

Ofiara katastrofy padła m. in. kwiartarka, sprzedająca kwiaty na straganie, ustawionym przed sklepem.

Jak stwierdzają naoczni świadkowie — szofer prowadzący ciężarówkę był pijany. Oburzony tłum omaloby nie dokonać sa-osadu na sprawcy tragicznej katastrofy.

Przybyła na miejsce milicja aresztowała szofera.

Młodzieńcze się ostatnio katastrofy samochodowe, wywołane najczęściej nieprzeznaczonym stanem kierowców i powodujące śmiertelne ofiary — powinny spowodować raz jeszcze ostrą i bezwzględnie selekcyjną wród szoferów.

Selekcji tej d.żonac muszą władze miejskie i zarządy instytucji posiadających samochody.

Zawód szofera jest zawodem nie tylko intrynatym, ale i bardzo odpowiedzialnym. Szofer ma na swym sumieniu: bezpieczeństwo zarówno tych, których wiezie, jak i każdego przechodnia. (dr)

Dzieci polskie jada do Danii

Dnia 1 sierpnia odjedzie statkiem „Batory” 100 dzieci polskich na trzymiesięczną wycieczkę do Danii. Dzieci polskie będą przyjęte przez t. zw. „Duńskich Przybranych Rodziców”.

PRZEGLĄD PRASY

REUTER BLAGUJE

Pod powyższym tytułem, felietonista tygodnika „Świat i Polska” pisze:

Przyzwyczajaliśmy się w zeszłym roku do tego, że przyjeżdżający do Polski korespondenci pism i agencji amerykańskich i angielskich wysyłali częstokroć informacje i artykuły — delikatnie mówiąc — niezgodne z rzeczywistością.

Ale to wszystko było w ubiegłym roku. Potem redakcje i agencje zagraniczne przysłały do nas poważniejsze współpracowników, a widocznie także zmienili instrukcje (b. dziennikarza amerykańskiego przeważnie pisał to, co im każą właściciele pism.).

Tym bardziej dziwi nas ostatni „wyskok” warszawskiego korespondenta Reutera. A trzeba pamiętać o tym, że Reuter, półoficjalna brytyjska agencja telegraficzna, cieszy się wielkim szacunkiem, jako jedna z najstarszych i najlepiej, to znaczy najbardziej, pracujących agencji prasowych.

Otóż warszawski korespondent tegoż Reutera uznał za stosowne wysłać sensacyjną depeszę o dymisji przewodniczącego klubu poselskiego PPS dr. Juliana Hochfelda. Jako powód rzekomej dymisji podał (korespondent, a nie Hochfeld), „niezwykłe poglądy polityczne” Hochfelda. Żeby zupełnie zdezorientować czytelnika tenże „polityk” Reutera przypomniał sukces dr. Hochfelda na międzynarodowej konferencji socjalistycznej w Zurichu i fakt niedopuszczenia Schumachera na konferencję dzięki wystąpieniom Hochfelda.

To wszystko byłoby bardzo ciekawe, gdyby nie drobne sprostowanie. Dr. Hochfeld nie podał się do dymisji ze stanowiska przewodniczącego Związku Parlamentarnego Polskich Socjalistów. Najbardziej prawdopodobne jest to, że właśnie dr. Hochfeld przebywa obecnie we Francji. A co ma Schumacher wspólnego z tą całą historią, na prawdę nie wiem.

Przykro mi więc bardzo, ale muszę stwierdzić fakt, który z kolei będzie przykry dla wielu Anglików: warszawski korespondent Reutera zwyczajnie nablagał, a szereg poważnych gazet zagranicznych dało się nabrać.

Ten wypadek jest jednak naprawdę losobolny. Jako przeciwwagę chcę wskazać na wiele ciekawych i poważnych reportażów z Polski, które się ukazały ostatnio w prasie francuskiej, oraz na mozę trochę naiwny, ale życzliwy artykuł p. t. „Wizyta w Polsce” w „New Statesman and Nation” (Nr. 850).

Nieistniejący „plan” Marshalla i zbyt wiele niedomówień

(KORESPONDENCJA WŁASNA „ROBOTNIKA”)

Napisał
Stefan Arski

New York, w lipcu
PRZEDE WSZYSTKIM postaramy się rzecz sprowadzić do właściwej proporcji: amerykański Sekretarz Stanu, Marshall, nie ogłosił żadnego planu. Wobec tego od miesiąca prasa i politycy całego świata mówią o „planie Marshalla”, ale czynią to w gruncie rzeczy na własną odpowiedzialność. Bo sam Marshall ograniczył się, w swej mowie z dnia 5 czerwca do wypowiedzenia jednego, przydługiego nieco zdania, które można różnorodnie interpretować, ale nie sposób dopatrzeć się w nim jakiegoś określonego „planu”. Oto, co powiedział Marshall:

„Zanim rząd Stanów Zjednoczonych będzie mógł poczynić dalsze wysiłki, zmierzające do skierowania Europy na drogę jej uzdrowienia (recovery), musi nastąpić jakieś porozumienie między krajami europejskimi na temat wymagań sytuacji i kroków, jakie te kraje mogą

podjąć samodzielnie, by jakkolwiek akcja, którą ewentualnie podjąłby rząd amerykański, mogła dać właściwe wyniki”.

Oświadczenie to nie tylko nie zawiera żadnego konkretnego „planu” odbudowy Europy, nie tylko nie stanowi zobowiązania przyjsia tej Europie z pomocą, ale nawet nie daje przyrzeczenia, że pomoc taka pod pewnymi warunkami nastąpi. Gdybyśmy chcieli określić oświadczenie Marshalla, musielibyśmy nazwać je sformułowaniem co najmniej powściągliwym, a w każdym razie wysoce elastycznym. Zrodziło się ono bowiem na tle bardzo specyficznej sytuacji politycznej Stanów Zjednoczonych.

W tym właśnie tle zrodziła się w myśli szafowania w tej chwili groźnym podatkami amerykańskimi. By uzyskać kredyt polityczny dla Grecji i Turcji, trzeba było rozpaść w kraju falę masowej hysterii anty-sowieckiej i anty-komunistycznej. Kongres dał się wreszcie przekonać, że dla ratowania świata przed „czerwonym straszakiem” trzeba dać pieniądze. Ale raz przekonano o rozmiarach „czerwonego niebezpieczeństwa” w Europie, Kongres nie da się w żaden sposób „nabrać” na udzielanie kredytów tej Europie, a zwłaszcza jej wschodniej części.

Z góry więc było rzeczą wiadomą, że projekt udzielenia krajom europejskim kredytów pod kątem widzenia czysto gospodarczych potrzeb natrafi na olbrzymi opór Kongresu. Kongres ten nie chce dać pieniędzy krajom, uważanym za źródło tego niebezpieczeństwa, przed którym właśnie Truman postanowił bronić Grecję i Turcję również przy pomocy amerykańskich dolarów. Innymi słowy, szanse udzielenia kredytów Europie przez Kongres Stanów Zjednoczonych istnieją tylko przy założeniu, że Europa na dwa bloki, Kongres dążyłby może kredyt, ale tylko na rozszerzoną dyktando Trumanu.

Ostatnie słowo należy do Kongresu

Gdy więc okazało się, że niektóre kraje Europy interpretują propozycję Marshalla jako zapowiedź pomocy finansowej dla całej Europy, w kołach kongresowych zawrzało. Sekretarz Skarbu Snyder uznał, że propozycja Marshalla wymaga komentarza uspokajającego i złożył swe słynne oświadczenie, w którym stwierdził, że sekretarz Stanu nie miał bynajmniej na myśli udzielania Europie kredytu. Nastąpiły potem wyjaśnienia i kontr-objaśnienia, ale sprawa nie stała się ani trochę jaśniejsza.

Trudno się więc było dziwić, że na konferencji paryskiej minister Molotov zaprzagnął uzyskać nieco dodatkowych wyjaśnień ze strony najbardziej miarodajnej, to znaczy ze strony amerykańskiej. Równocześnie jednak trudno było oczekiwać, że strona amerykańska wyjaśnienia takie złoży. Bo w kołach administracji wiadomo, że w razie powodzenia Konferencji Paryskiej grozi propozycja Marshalla stopowanie przez własny Kongres. I że z drugiej strony, propozycja Marshalla mając pewne szanse powodzenia w Kongresie tylko w tym wypadku, jeżeli kraje europejskie nie zdolają się porozumieć między sobą.

Tak więc „plan” Marshalla znalazł się w zaczerwonym kręgu własnej niekonsekwencji: realizacja jego mogłaby być tylko w razie niepowodzenia jego podstawowej myśli o porozumieniu własnym krajów Europy.

Zasadki uboczne

JEDNO zdanie sekretarza Marshalla, które wywołało takie odgłosy na świecie, nie wyczerpuje oczywiście całości zagadnienia. Istnieje bowiem szereg problemów ubocznych, zasadzek, które czyhają na nieostrożnego.

Pierwszą i najważniejszą z tych zasadzek jest sprawa niemiecka. Wpływowe koła amerykańskie nie kryją się dziś 2 planami odbudowy potęgi przemysłowej Niemiec i plany te łączą się ściśle z propozycją Marshalla. Paradoksalna sytuacja polega na tym, że rząd francuski, który tak skwapliwie zaakceptował propozycję Marshalla i stanął po stronie Bevena w dyskusjach paryskich, znajdzie się jutro w obliczu groźnej perspektywy odbudowy potęgi niemieckiej w ramach planu amerykańskiego.

Zasadzka druga to sprawa Narodów Zjednoczonych. W myśl ustalonej już tradycji, Stany Zjednoczone próbują minąć Organizację Narodów Zjednoczonych. W chwili, gdy Marshall wygłaszał swą mowę w Harvardzie, w Genewie obradowała właśnie Komisja Gospodarcza dla Europy, powołana do życia przez ONZ dla celów odbudowy tego kontynentu. Zdawałoby się, że jest to wymarzone narzędzie realizowania projektów, których inicjatorzy pragną gospodarczego odrodzenia Starego Świata. Tymczasem rządy USA i W. Brytanii wyraźnie zapowiedziały, że Komisja Gospodarcza dla Europy będzie w tym wypadku pominięta. A tym samym pominięta będzie ONZ.

Administracja „Robotnika”

prosi wszystkich swoich prenumeratorów indywidualnych, zbiorowych i kolporterów na prowincji o wpłacanie należności tylko na P.K.O. konto 1-980.

Wstrzymanie przyjęć do pracy w P. K. P.

Ministerstwo Komunikacji zawiadamia zainteresowanych, że obsada personalna w przedsiębiorstwie PKP na wszystkich szczeblach została zakończona, wobec czego nie przyjmuje się już dalszych zgłoszeń do pracy w przedsiębiorstwie PKP. Wszelkie podania o przyjęcie do służby na PKP kierowane sąrdowo do DOKP, jak i

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Ministerstwa Komunikacji pozostają bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Etyka Podatkowa

Zagadnienie ochrony dobra publicznego i sprawiedliwego rozkładu świadczeń publicznych między poszczególnymi obywatelami — podatków jest problemem pierwszorzędnej wagi i wszyscy zdajemy sobie doskonale z tego sprawę.

Sejm, uchwalając ustawę z dnia 2 czerwca 1947 r. o Obywatelskich Komisjach Podatkowych, i lustratorach społecznych, dał wyraz ogólnemu przekonaniu publicznego zdania, że podatków należy zwrócić jak najbardziej baczną uwagę na należyte wypełnianie elementów obowiązków wobec Państwa przez jego obywateli, a także na własne i dające w konsekwencji niezakończony i zdrowy rytm stosunków społeczno-gospodarczych.

Sprawne wykonanie ustawy i praktyczna realizacja jej postanowień — może stać się punktem zwrotnym w właściwym ustosunkowaniu się jednostki do wspólnego dobra wszystkich obywateli Skarbu Państwa.

Należy zerwać z tym, niestety, dość powszechnie utartym przekonaniem, iż uczciwość i rzetelność, obowiązująca między jednostkami, przestaje stanowić niezbędny warunek wzajemnych stosunków z tą chwilą, gdy jednym z kontrahentów owego stosunku stają się władze skarbowe.

Takie złe, zakorzenione w dawnej nauce sprawiła, iż człowiek, skądinąd „prywatnie” uczciwy, popiera z lekkim sercem nadużycia skarbowe, składa fałszywe zeznania podatkowe, oraz zdradza niezwykłą inwencję i wynalazczość w dziedzinie wszelkiego rodzaju „kantów” podatkowych.

Wytwarza się w ten sposób karygodna i chorobliwa podwójna moralność i całkowicie nieuzasadniona pobłażliwość opinii publicznej w stosunku do tych szkodzińców społecznych.

Te złe i społeczne nawyki trzeba w sposób stanowczy i zdecydowany przełamać, a przez to odmienić niezdrową atmosferę otaczającą sprawy fiskalne.

A właśnie zagwarantowany w trybie ustawowym udział elementu społecznego w wymiarze podatków i danin — winien uświadomić opinii publicznej o doniosłości tych zagadnień i być instrumentem czujnej kontroli obywatelskiej a tę kategorię podatków, dla których spokojna przestawia i apelujemy do uczciwości i obowiązku obywatelskich — są przy słownym rzucaniu grochu o ścianę.

Kontrolę tą, systematyczną i bezstronną, należy rozciągnąć przede wszystkim nad bardzo liczną rzeszą tych najlepiej usytuowanych podatków spośród tak zwanych wolnych zawodów, a nadto różnego rodzaju pośredników, przedsiębiorców i bliżej nieokreślonych kombinatorów. Tak się bowiem dotychczas dziwnie składa, iż robotnik i pracownik umysłowy, zarabkujący miesiecznie bardzo skromne stawki uposażenia, wypełnia swój obowiązek podatkowy uczciwie i skrupulatnie, — natomiast zarobki w tych zawodach sięgające w rzeczywistości niejednokrotnie setek tysięcy złotych miesięcznie, w swej wędrówce do Urzędu Skarbowych przechodzą w arkuszach zeznań podatkowych tajemniczą metamorfozę, kurcząc się bardzo często i dziwnie malejąc.

O tych metamorfozach, sposobach ich uniknięcia i metodach celowej kontroli dochodów wolnych zawodów — pomówimy w następnych artykułach.

Wł. Wolski

Jeden ołówek — milion złotych

Walka z marnotrawstwem w administracji

Jednym ze środków eliminowania marnotrawstwa w administracji publicznej jest stale doskonalenie organizacji. Przeciętni śmiertelnicy nie zdają sobie sprawy z roli, jaką gra ona we wszystkich poczynaniach ludzkich.

Spółeczeństwo polskie wykazuje w tym względzie szczególną obojętność. W ustroju obecnym, kiedy życie gospodarcze ujęte zostało w kierunkowe ramy planu, problem organizacji staje się nie tylko czynnikiem pierwszorzędny, ale wprost nieodzownym.

Biurowo Organizacji Prezydium Rady Ministrów

Obowiązek usprawniania administracji państwowej nałożono na Biuro Organizacji, wchodzące w skład Prezydium Rady Ministrów, które odpowiada podobnym instytucjom, istniejącym we wszystkich prawie innych państwach. Podjęło ono te zyskowne prace, realizacji której w pełnym zakresie nigdy się nie doczeka. Bogactwo bowiem życia i stały postęp wylaniają się ciągle nowe zjawiska, które trzeba na nowo analizować i dopasowywać. W bieżącym momencie czyni ono gorączkowe wysiłki, aby doprowadzić na szą administrację do stanu wyjściowego, nad którym później już będzie mogło dokonywać swych normalnych operacji organizacyjnych, zmierzających do wzorca.

Całość zamierzeń podzielono: 1) na zagadnienia, wymagające długich przygotowań i z tego powodu dające się zrealizować w odleglejszym terminie, oraz 2) na problemy, których uregulowanie jest palącą koniecznością z uwagi na istniejącą na tym terenie permanentną rozrzućność, nie do tolerowania dłużej.

Przerosty personalne

Z zakresu spraw drugiego rodzaju toczy się już w tej chwili walka o obronę Skarbu Państwa na odcinku przerostu etatów personalnych, o czym opinia publiczna jest stale informowana w prasie codziennej i fachowej. „Drugą, bardzo istotną grupą da organizacyjnego kształtowania się wydat-

ków” — przytaczam słowa dyrektora departamentu budżetowego A. Ivanki — „są tak zwane wydatki rzeczowo-administracyjne (koszty podróży, środki lokomocji, pomieszczenie, papier i utensilia biurowe i remonty). Wydatki te decydują o „stopie urzędowania” i zazwyczaj bywa tu sporo marnotrawstwa”.

Biuro Organizacji wzięło się do zagadnienia od strony organizacyjnej jednostek gospodarczych łącznie z komórkami samochodowymi. Po zapoznaniu się z zebranymi materiałami, można krótko stwierdzić, że stan do tejczasowy wykazywał niedostateczne zrozumienie wagi tego zadania. Ani struktura organizacyjna, ani metody pracy w wielu wypadkach nie dorastały do właściwego poziomu.

Komisje oszczędnościowe

Aby położyć temu kres, Biuro Organizacji przedsięwzięło gruntowne badania struktury i metod pracy we wszystkich resortach, a następnie przedstawiło zaproszonym na wspólną konferencję kierownikom wydziałów gospodarczych spostrzeżenia niedociągnięcia i braki. Pozytywnym rezultatem dalszych prac mają być instrukcje, przygotowane przez specjalnie wyłonione komisje. Jedną z nich, Komisji Organizacji Obsługi Materialowej, powierzono ustalenie wzorca organizacyjnego komórek gospodarczych, prawidłowych metod pracy oraz maksymalnych norm zużycia materiałów biurowych. Inna, Komisja Zakupów, ma za zadanie opracować możliwe wszechstronnie kontrolowany system zakupów i zmianę nieaktualnych przepisów prawnych.

Prace tych komisji są w toku, a materiały przez nie zebrane znajdują się częściowo zastosowanie w preliminarzu budżetowym 1948 roku. O wadze tych wysiłków dla finansów Państwa niech świadczy drobny przykład, że samo tylko zredukowanie przychład jednego ołówka na pracownika w całym aparacie urzędniczym da w okresie rocznym przeszło milion złotych oszczędności.

Adam Stawicki

Niezależnie od tego projektuje się na okres porolopowy powołanie wszystkich kierowników wydziałów gospodarczych na specjalny kurs, na którym będą mieli możliwość głębszego i bardziej fachowego zapoznania się z wszelkimi stronami ich obowiązków.

Samochody i benzyna

Osobne zagadnienie stanowi sprawa eksploatacji pojazdów mechanicznych. O sposobach korzystania z samochodów osobowych mówi się i pisze u nas dużo, wskazując rozmaite radykalne rozwiązania. Problem ten nie jest jednak taki prosty.

W obecnych warunkach komunikacyjnych w Warszawie, ciągle jeszcze brak tramwajów, autobusów i taksówek, przede wszystkim zaś wygodnych arterii połączeniowych między poszczególnymi dzielnicami, kiedy korzystanie z telefonów jest wysoce ograniczone, samochód jest nie raz jedynym środkiem, umożliwiającym terminową łączność, niezwykle istotną dla sprawnego działania państwowego aparatu administracyjnego. Z drugiej strony dochodzi w wielu przypadkach do nadużywania wozu przy pomocy zbyt szerokiego interpretowania „potrzeby służbowej” lub wprost nawet przez wykorzystywanie go dla celów wyraźnie prywatnych.

Przed organizatorem spraw komunikacyjnych w administracji państwowej staje więc bardzo skomplikowane zagadnienie o dwu różnych aspektach społecznych. W żadnym wypadku nie można rozwiązać go przez poszukiwanie jakiegoś złotego środka. Sprawa wymaga bogatego doświadczenia i żmudnych obliczeń, aby przy jak najbardziej ekonomicznym wydatkowaniu utrzymać najwyższą sprawność w łączności poszczególnych organów administracyjnych. Toteż nad tematem komunikacyjnym w magistraturze publicznej pracuje osobna komisja Ukladająca schemat organizacyjny komórek samochodowych, szuka optymalnego sposobu eksploatacji oraz możliwie najbardziej zmechanizowanego systemu profilaktyki samochodowej.

Świat się SMIEJE

Adam Ostoja

Rys. J. Witz

Kaprysy Marii

S tało się wszystko bardzo nagle. Właśnie goliłem się, gdy niespodzianie wpadła Maria blada, w przekrzywionym na bok kapeluszu z zielonym piórkami. — Uciekaj ukochany! — wykrzyknęła rozzłością głos. — Feliks roniąc strumienie łez. — Feliks wie o wszystkim!

Serce załomotało mi w gardle. Tracąc oddech zaciąłem się wzdłuż całego prawego policzka. Nigdy w życiu nie widziałem Feliksa!

— Jest średniego wzrostu. Szczupły. Twarz pociągła. Wąski przystrożony. Szatyn. Chodzi w gabardinowym płaszczu. Nosi rewolwer w kieszeni. Śledził nas od dawna. Obecnie czyha na twoje życie! — wyrzuciła z siebie jednym tchem.

Po czym zarzuciła mi ręce na szyję, wobec czego zaciąłem się wzdłuż całego lewego policzka — i znikła z rozpaczliwym szlochem na ustach.

Do późnego wieczora zajęty byłem tamowaniem krwi oraz ponurymi myślami. Następnego dnia, wyrzuciłem się szatynów o pociągłych twarzach, w gabardinowych płaszczach, wyjechałem w delegację służbową.

Od podejrzanych szatynów rokoło się. Byli wszędzie. Na ulicach, w tramwajach, w cukierniach, na dworcach, w pociągach.

Uskakiwałem co chwila na bok. Bez przerwy oglądałem się, co wywoływało zderzenie z przechodniami. Wpadałem do bram. Kryłem się po sklepach i u dozorców domowych. W pociągach miałem mnóstwo awantur.

D oskakiwałem do bardziej do kucyliwych szatynów z okrzykiem:

— Czego pan chce ode mnie, do stu tysięcy diabłów?

Ale oni nic nie chcieli. Robili wielkie, okrągłe oczy. Wzruszali ramionami. Pukali się wskazującymi palcami po czołach i wypowiadali dość długie zdania wypełnione nieprzychylnymi słowami.

Delegacja minęła w sposób

przekry. Co noc strzelał do mnie nieustannie z rewolweru Feliks, a w dzień kręcił się naokoło niezliczone ilości szatynów, w gabardinowych płaszczach, z podstrzyżonymi wąsikami.

I znów w tym cudzym mieście kryłem się po bramach, uciekałem na klatki schodowe, chowałem się za słupami ogłoszeniowymi, co wreszcie zwróciło uwagę moich przełożonych — i z tego człowieka.

myli, to ja na pana czekam od roku. Czemu, u diabła, nie przyszedł pan mnie zastrzelić? Spoglądał na mnie okrągłymi ze zdziwienia oczyma i szybko mrugał.

— W jaki sposób miałem pana zastrzelić, kiedy to przecież pan miał mnie zastrzelić?

Ze zdziwienia zapominałem o rewolwerze i mojej niechęci do tego człowieka.

sokim, wygolonym brunetem, w ciemnym palcie.

M aria, zapytana przez nas o powód tej dziwnej i nieśmacznej mistyfikacji, wzruszyła pięknymi ramionami i odrzekła z drwiącym uśmiechem na pięknych ustach:

— Trudno! Chciałam mieć spokój. Kocham Anatola.

Odtąd mieszkamy razem z Feliksem w moim małym domku na odludziu, prowadząc samotny i nędzny tryb życia. Strzelamy z dubeltówki śniętem do wszystkich blondynów, gdyż okazało się, że Anatol jest blondynem, niedużego wzrostu i chodzi w sak-palcie piaskowego koloru.



stałem z powrotem odwołany do centrali.

Na komisji lekarskiej jeden z lekarzy wydał mi się podobny do Feliksa, wobec czego zachowałem się w stosunku do niego nieaktownie. Przeniesiono mnie w stan spoczynku.

Z amieszkałem w małym domku na odludziu. Ufortyfikowałem okna i drzwi. Życie prowadziłem nędzne i samotne, utrzymując się z wyrobu kółek do zegarków. Od czasu do czasu, pomimo wszystko, ukazywali się na horyzoncie jacyś szczupli szatyni, w gabardinowych płaszczach do których dla postrachu, strzelałem drobnym śrutem z dubeltówki.

Na skutek takiego postępowania, powstały w okolicy różne pogłoski uwieczające moją cześć. Sąsiedzi obchodzili mój domek z dala, coś zawsze szepcząc między sobą i wymieniając dwuznaczne uśmiechy.

Wreszcie nie mogąc już dłużej takiego życia znieść, postanowiłem osobiście rozmówić się z Feliksem.

Poszukiwania jego adresu zajęły mi blisko pół roku czasu. Pewnej nocy przemknąłem się pod murami domów, jak cień, i wpadłem do jego mieszkania z rewolwerem w ręku.

Poznałem go od razu, gdyż był wybitnym szatynem z podstrzyżonymi wąsikami. Obok na krzesło leżał gabardinowy płaszcz, a on z posępnym wyrazem twarzy zajęty był wpatrywaniem się w fotografię jakiejś kobiety o opływowych kształtach. Identyczną fotografię i ja posiadałem u siebie z napisem: „Twoja na zawsze — Maria”.

— Ręce do góry! — krzyknąłem, mierząc do niego z rewolwerem.

Na ten widok nie okazał najmniejszych zdziwienia, tylko oczy stały mu kołem, twarz pozieleciała, a nos zsiniał.

— Proszę strzelać — szepnął — czekam na to.

— Nie, to ja czekam — odpowiedziałem — nie mając pewności, co należy uczynić z rewolwerem.

— Nie — odrzekł — pan się

podnosi powódów.

BENEDYKT HERTZ

Kolizja

(Bajka)

Była puszcza, w puszczy parów. Nad parowem śma komarów. Drobiazg to niby, a jednakże w walce takie zuchwalce,

że i najdostojniejsze opadają bestie.

Na nie pazury, na nie zęby, rogi...

Wreszcie ogół czworonogi komarową podniósł kwestię

Postanowiono

pogromcę insektów obdarzyć koroną.

Zaba — do walki takiej jak stworzona

(łowi komarów dziennie pół miliona) —

dalejże się uganiać, pluskać po to ieli,

to chluśnie w bagno, to znów na ląd strzeli...

A co uchwyci komara —

fanfara.

Ten i ów z podziwem zerka...

— Nie ma co gadać — zaba bohaterka...

Zaba czworonogów perła.

Ofiarowano jej berło.

Ale cóż... Toć komary żywot mają twardy:

giną miliony, legną się miliardy.

Choćbyś był i nad — zaba, wszystkich nie wyłowisz.

W sprawę tę wejrzał na koniec sam Jowisz.

— Znajdzie się rada — powiada —

osuszę błota —

zginie hołota.

Lecz zaba w krzyk:

— Przepraszam, a to dobre sobie!

Bez bagna ja, królowa, co ze sobą zrobię!

Anegdoty o Marku Twainie

Niepotrzebne ogrodzenie

Marek Twain spędzał kiedyś lato w małej wiosce. Pewnego dnia zjawila się u niego delegacja mieszkańców wsi z prośbą, ażeby złożył dątek na wznie sienie ogrodzenia wokół miejscowego cmentarza.

— Nie odpowiedział pisarz — nie dostaniecie ode mnie ani centa! Do czego potrzebne to ogrodzenie? Ci, którzy tam leżą, i tak się stamtąd nie mogą wydostać, a ci, których tam jeszcze nie ma, wcale się tam nie kwapią!

Lep na muchy

W towarzystwie zapytano Marka Twaina, czemu go tak nienawidzą magnaci trustowi. Twain dał pytającemu do przeczytania następujący felieton, który znakomity humorysta opublikował w swojej gazecie.

„Pewna mucha miała dwie córki, które bardzo kochała. Pewnego dnia poirunęła z nimi do cukierki, gdzie młodsza córka poprosiła, ażeby jej matka pozwoliła poiznać piękny czerwony cukierek. Matka pozwoliła. Ale zaledwie miała dotknąć czerwonego lukru, gdy zadrżały jej skrzydełka i

Jan Sztandynger FRASZKI

OCZEPINY

Kobieta ubiera czepek, Jako sygnał do zaczepki.

PARASOL NOS

Parasol nos i przy pogodzie, Byś miał zostawić co w gospodzie.

SKARŻĄCEJ SIĘ NA ROZTRZEPANIE

„Ach, taka jestem roztrzępana!” A kto cię trzępał, ukochana?

SIKLAWO!

Rzekł do wodospadu (sic!) klawisz: „Siklawo, klawo ty się siklawisz!”

ALTRUISTA

Kto z drugich korzysta, Ten jest altruista.

Przetarg nieograniczony

Dyrekcja Państwowych Zakładów Tele i Radiotechnicznych w Warszawie ul. Ratuszowa 11 ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na wykonanie robót remontowych i budowlanych w budynkach fabrycznych przy ul. Modlińskiej 26.

Przetarg rozpocznie się w dniu 11.8.47 r. o godz. 10 w lokalu Centrali P.Z.T. przy ul. Ratuszowej 11.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na roboty remontowe i budowlane na terenie fabryki P.Z.T. przy ul. Modlińskiej 26”, należy składać w gmachu P.Z.T. przy ul. Ratuszowej 11, pokój Nr 6 do dnia 11.8.1947 r. godz. 9.30.

Podkłady przetargowe można otrzymać w Wydziale Budowlanym P.Z.T. w Warszawie przy ul. Grochowskiej 341, pokój Nr 21 od dnia 29.VII.47 r. za zwrotem kosztów. Do kosztorysu ofertowego należy załączyć kwit na złożenie w kasie P.Z.T. przy ul. Ratuszowej 11, wadium w wysokości 1 proc. sumy oferowanej, względnie pokwitowanie na złożenie innych walorów.

P.Z.T. zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę, podziału robót między poszczególnych oferentów, ewentualnie unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

9619

Ogłoszenie

Dyrekcja Lasów Państwowych ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót:

- 1) Budowę wieży ciśnieni w tartaku Augustów,
- 2) Naprawę toru trakcji konnej kolejek konnych w Nurcu dług. 30 km.

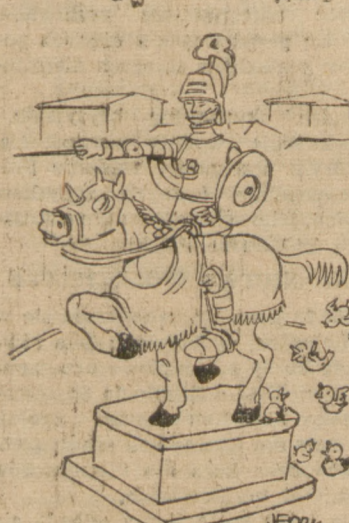
Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem: „oferta na roboty Nr...” składać w Biurze Technicznym przy ul. Zamenhofa 19, do godz. 11 29 lipca 1947 r. Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 12-tej. Druki ofertowe są do nabycia w Biurze Technicznym Dyrekcji.

Do ofert należy dołączyć kwit Kasy Dyrekcji na zapłacone wadium w wysokości 1 proc. oferowanej sumy.

Dyrekcja zastrzega wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania powodów.

9614

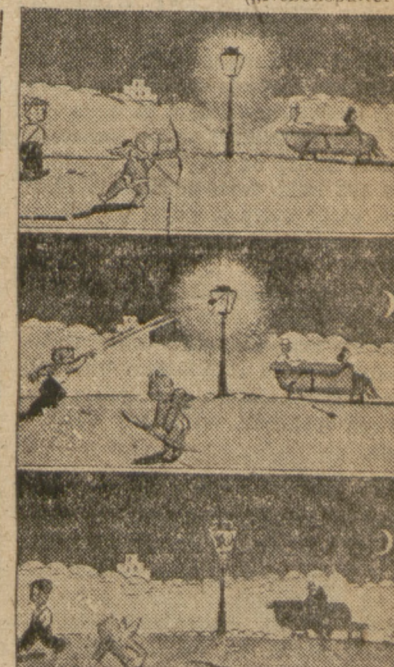
Rysunki bez podpisu...



Humor zagraniczny



Dubeltówka dla zezowatych („Nebenspalter”)



Amor i spryciarz

„Vue”

Życie GOSPODARCZE

Rozpoczęły się żniwa. Po ciężkim i długotrwałym okresie suszy wiosennej poprzedzonym srogą zimą nastąpiła korzystniejsza pogoda, dzięki której żniwa dadzą lepsze rezultaty niż tego spodziewaliśmy się przed miesiącem, a zwłaszcza w czasie suszy.

Sprawnie przeprowadzenie akcji żniwnej zostało zagwarantowane przez szerokie przygotowanie. Uruchomiono kredyty żniwne, zorganizowano specjalną akcję zbiorów na terenie gospodarstw polkraińskich. Wojsko dostało polecenie czynnej pomocy przy żniwach. Znacznie zwiększono siły pociągowe rolnictwa. Ani jeden kłos nie może się zmarować.

Niesprzyjające warunki klimatyczne nie pozwoliły nam osiągnąć pełnej samowystarczalności zbożowej już w roku bieżącym. Osiągniemy ją z całą pewnością w roku przyszłym. Mądre i przewidujące zarządzenia w sprawie wysokoproduktowego przemianu zboża, w sprawie stosowania domieszki do mąki, zarządzenia ograniczające spasmańską oraz zakupy ziarna za granicą, pozwolą nam spokojnie doczekać pełnego pokrycia naszych potrzeb zbożowych przez produkcję krajową. (K. W.)

PRACE KOMISJI ANKIETOWEJ

Komisja ankietowa, powołana do opracowania planu usprawnienia organizacji polskiego przemysłu, posuwała poważnie naprzód swoje prace nadawcze. Jak nas informują Komisja otrzymała już z przedsiębiorstw i zjednoczeń odpowiedzi na ankietę oraz opinie opracowane przez różnych specjalistów. Dla niektórych zagadnień i pewnych dziedzin przemysłu opracowano już odpowiednie wnioski co do ich struktury organizacyjnej. Wniośki Komisji wejdą w połowie września pod obrady plenum, które podejmie ostateczne uchwały w sprawie struktury przemysłu.

DZWIĞI PORTOWE POLSKIEJ KONSTRUKCJI

W chwili obecnej czynnych jest w portach polskich około 60 dźwignów. Porty nasze potrzebują jednak minimum 100 dźwignów dla sprawnego funkcjonowania. Dźwigi dostarczać będą obecnie Zakłady Zjednoczenia Przemysłu Maszynowego w Gliwicach. Dotychczas dźwignów portowych w Polsce nie produkowaliśmy, a zapotrzebowanie nasze w tej dziedzinie za spakały dostawy zagraniczne.

PRZEDSTAWICIELE CZESZOSŁOWACKIEGO PRZEMYSŁU W SZCZECINIE

Przed kilku dniami bawili w Szczecinie przedstawiciele Czechosłowackiego Związku Przemysłowego: gen. dyrektor Zakładów Samochodowych „Skoda” z Pilzna, inż. Vilem Hromádka i dyrektor techniczny inż. Miroslaw Susl. Goście czechosłowaccy badali możliwości zorganizowania w ramach gospodarczej współpracy polsko-czechosłowackiej budowy jednostek rzecznych i żeglugi przybrzeżnej. Część do statków, wytwarzalby przemysł polski i czeski, po czym moneta odbywałby się w stoczniach szczechińskich. Dyrektorzy „Skody” zwrócili stocznice „Gryf” i „Odra”. Państwowe Zakłady Przemysłu Motoryzacyjnego oraz odlewnie metali w Szczecinie.

PERSPEKTYWY ZBIORÓW W USA

Według komunikatu Amerykańskiego Departamentu Rolnictwa deszcze spowodowały stratę 600 mln. buszli kukurydzy. Przewidziane zbiory kukurydzy wynoszą 2,61 miliardów buszli, wobec 3,3 miliardów w roku 1946 i 2,64 miliardów jako przeciętnej za lata 1936 — 1945.

Widoki w dziedzinie pszenicy są lepsze. Zbiory w r. ub. dały 1,16 miliardów buszli. Przewidziana w 10-lecie 1936 — 1945 wynosiła 0,89 miliardów buszli. Przewiduje się natomiast 1,43 miliarda buszli.

HANDEL ZAGRANICZNY WIELKIEJ Brytanii

Eksport Wielkiej Brytanii osiągnął w miesiącu czerwcu br. rekordową wartość — 1,16 mld. funtów. Jest to jednak cagle jeszcze o 40 proc. niższy od przywozu, wynoszącego 153 mln. funtów. Herbert Morrison, który cyfry te podał do wiadomości publicznej, zaznaczył, że w najbliższym okresie zimowym Wielka Brytania prawdopodobnie będzie miała do pokonania duże trudności transportowe. Brak wagonów towarowych stanowi ośrodek zagadnienia transportowego. Nie należy się natomiast spodziewać trudności od strony dostaw węgla.

EXPORT SŁODU

Najważniejszym produktem eksportowym przemysłu fermentacyjnego jest w chwili obecnej sód, poszukiwany na wszystkich rynkach zagranicznych. W r. realizujemy większe dostawy słodu do Belgii. Ponieważ najkorzystniejszy jest eksport gotowych fabrykatów, Państwowy Przemysł Fermentacyjny czyni starania w kierunku wznowienia i rozszerzenia eksportu piwa, głównie porteri.

Bezczelność księżycy, zdrowie na 100 lat i autentyczny Makuszyński na Krupówkach

Zakopane, w lipcu.

Tatrzańskie księżycy kapali mi wczoraj, przez dziurkę od pióra, srebrnym atramentem. Zapowiadał się więc ten reportaż marząco. Tym więcej, że śpiewały drożdzy. Drożdzy? Tak jest, zakopiańskie słowiki, od tych ostatnich śpiewających o cały czwartek lepiej! Słowików tu nie ma, jak nie ma prawie nic, co powiedzieć i przeciętnie. Zresztą drożdzy słowiczka w Zakopanem przez całe lato: w czerwcu, lipcu, sierpniu i wrześniu.

W Zakopanem sezonowy należał do przeszłości, jeden sezon trwa 12 miesięcy. 56 domów wypoczynkowych w urzędzie wczasy dla ludzi pracy z całego roku. Pełno tutaj tych wczasowiczów, zapłatanych od pierwszego dnia w wielkie afery księżycowo-deszczowe, mgławico-słoneczne, ławo-śniegowe. Wypychają zdrowie do płuc i oczu, zdrowie w sierpniu i styczniu, jak w maju czy listopadzie. Nowożytny „Jedrus” w pięknym lokalu gości wszystkich wodą sodową, a oni piją bez miary i wody, i niebo, i Tatry.

Co mówią liczby

Muszę podziwiać skalne zdrowiska. Zakopane rozłożyło się na 47 km², 950 m nad poziom m. rz. ale z radości zaczyna obecnie już podskakiwać do 1.000 m. Mieszka tu stale 20.000 ludzi bardzo opalonych, bardzo uśmiechniętych i bardzo kochających drożdzy, gencjany, pogodę, święte spokój, z konieczności pielkany ruch, aprowizację oraz węgiel, koks i co raz gorzej monopolowe „Hele”. Ludzie ci są nauczycielami, lekarzami (pięćdziesięciu dwóch), kupcami, urzędnikami i właścicielami pensjonatów. Tych pensjonatów i hoteli naliczyłem tutaj 109, czyli mieszkań dla letników, zimowników, wiośniaków, tuż przed jesienią — nie brakuje.

Kto powinien przyjeżdżać do Zakopanego? Za wyjątkiem bardzo poważnie „zaawansowanych” gruźlików i osób z ciężką wadą serca — wszyscy. Wszelkie nerwice serca, choroby morskie, górskie i średnie, anemie, omdlenia, najgorsze choroby z przebiegiem.

Akcja scalenkowa na wsi

Akcja scalenkowa na wsi obecnie w bieżącym roku przebiega 300 tysięcy hektarów ziemi z ogólnego obszaru 3 milionów hektarów, pozostających jeszcze w Polsce do scalenia. Umożliwi to racjonalną gospodarkę rolną na gruntach rozrzuconych dotąd w szachownicę, nadmiernie wydłużonych itp.

Wiadomości sportowe

Niedzielną batalia o wejście do klasy Państwowej Skra-Polonia w Warszawie

Po krótkiej przerwie w niedzielę

zostaną podjęte na nowo w wszystkich frontach rozgrywki o wejście do klasy Państwowej. Obok 27 drużyn biorących udział w walkach od wiosny, również tej niedzieli grać będą w 5-ciu grupach mistrzowie A klasowi.

W grupie pierwszej dwa mecze zwracają na siebie uwagę, a mianowicie w Chruszczowie rewanżowe spotkanie Wisła — RKS Szombierki i w Warszawie Skra — Polonia. Należy jednak przypuszczać, że w obu tych meczach zwycięzcy zostaną faworyci tj. Wisła i Polonia warszawska.

W grupie drugiej najciekawszym spotkaniem będzie mecz między Cracovią i AKS-em. Pierwsze spotkanie

W kilku zdaniach

— 20-lecie Towarzystwa Cyklistów w Pruszkowie. W niedzielę 27 bm. odbędzie się w Pruszkowie święto sportowe z okazji 20-lecia Towarzystwa Cyklistów, które będzie połączone z ogólnopolskim zjazdem kolarskim i motocyklowym. Na stadionie miejskim w Pruszkowie, zawody kolarskie i motocyklowe odbędą się na torze żużlowym. Wyjazd członków WTC do Pruszkowa nastąpi w niedzielę o godz. 4-ej rano sprzed pomnika Kopernika.

— Gdoś — Olsztyn 4.1. Rozegrany w Olsztynie mecz piłkarski między reprezentacją Gdania i Olsztyna o mistrzostwo ZRSS zakończył się zwycięstwem gdańszczan 4:1.

— Polski Zw. Łucznicz postanowił wysłać swą drużynę na mistrzostwa świata rozgrywane w tym roku w Pradze Czeskiej w dniach 10—20 sierpnia br.

cia, obawy przestrzeni, ciężkie zapady miłosne i ślepe książki tudzież ich sekret lewy, prawy i w sam raz — wszystko to doskonale nadaje się do ułożenia na Gubałowie, pod regłami i w „Kryształowej”. Przyjeżdżając zatem, tym bardziej, że przyjeżdżacie do niebardzo podłego miasta w Galicji: miasta wydzielnego.

Wydzie'one uzdrowisko

Niedawna decyzja Wojew. Rady Narodowej Zakopane wydzieliła z powiatu nowotarskiego, jako największe polskie uzdrowisko i centrum turystyczne o znaczeniu europejskim, a nawet światowym. W tym umotywowaniu swojej decyzji Wojewódzka Rada Narodowa nie przesadziła: Tak jest! Zakopane jest bezprzecznym atrakcją światową, egzotyczną krainą dla Francuza, Amerykanina czy Szweda. Złotliwi twierdzą, że jest nią także dla Polaka. Hm, właściwie, to nie bez racji. Bo czasem Włoch z Florencji zna lepiej jakiś zakopiański szczegół, niż... zakopiańczyk.

Wszystkie aspekty życia podtatrzńskiego są do wygrania nie tylko dla polskiej kultury, ale również dla polskiego dochodu społecznego. Nigdy jakoś nie umieliśmy wytłumaczyć sobie zdrowego związku między pięknem a pieniądzem. Logicznie, uczciwie i zgodnie z założeniami prawdziwie artystycznymi prowadzona praca nad uaktywnieniem chałupnictwa podtatrzskiego — może i musi w najbliższej przyszłości nie tylko pójść drogami Szymanowskiego — muzyka, Orkana — pieśń, Skoczylasa — plastyka, ale musi wprowadzić do kieszeni nędznego górala-artyści trochę dolarów, wydźwignąć Skalne Podhale z nędzy i wzbogacić Państwo. Myślę jednak o dolarach rzetelnie zarobionych. Bo to, co w tej chwili sprzedajemy w sklepach pamiątkarskich na Krupówkach, to co — niestety, po eło razy niestety — w tej chwili eksportujemy za granicę, to są dolary zarobione źle. Produkowanie obrzydliwych kasetek, piórników, spiniek, skrzyneczek, przedmiotów, które nie mają nic wspólnego z rzetelną góralniczą prymitywną czy też z rzetelną adaptacją — przynosi Zakopanemu i Polsce niepotrzebną szkodę kulturalną i materialną. Jest to rozumowanie na bardzo krótką metę. Polega ono na sloganie: — Był sprzedawca, był zbyć!

A teraz sprawa gospodarki rolnej. Czy wiecie, że mamy obecnie 40.000 owiec w Tatrach i, że te owce nie mają się gdzie paść? Hale w Tatrach zniszczone, paszy brak. Po dółskich

wsłach Skalnego Podhala górale dalej sięja owies i sadzą grule. Tak dalej nie może być. Na Podhalu trzeba z Polski „C” zrobić Polskę „A”. Mnieja już chyba moda na alfabetyczne, lepsze i gorze, krainy w Polsce. Każdy region powinien dawać Państwu to, co ma najlepszego, a ma na pewno każdy! Niech Śląsk daje węgiel i cuda Ziemi Odzyskanych, a Podhale niech daje samodziół, len i niech zarzuci Europę prawdziwie pięknymi wyrobami przemysłu artystycznego. Nowotarska zrna może wyhodować 120.000 owiec rocznie pod warunkiem, że gospodarstwo będzie inne — pastersko-hodowlane. Trzeba liczyć ziemię przemienić w łąkę, w pastwisko. 120.000 owiec, to 250.000 kg wełny rocznie, czyli około 200.000 m gotowego, najprędniejszego samodziółu!

Dni Zakopanego

No, rozpiąłem się, a tu tymczasem słońce dzwoni południem! „Dniami Zakopanego”...

W tym roku Zakopane urządza po raz pierwszy w swoich dziejach — swoje „Dni” między 14 — 28.IX. Komitet organizacyjny zapowiada w tym czasie imprezy, na które warto przyjechać. Oczywiście, nie zdradzę słodkiej tajemnicy ojców miasta, którzy chowają w zanadrzu różne wspaniałości i niespodzianki. Wystarczy nam jedna wiadomość: „Dni Zakopanego” obok imprez kulturalno-artystycznych rozsiadają się pod Giewontem, targiem zakopiańskim, który już w roku przyszłym zmieni się w stałe „Targi Tatrzańskie”.

Zakopane zaprasza operatorów Filmu

Pod przewodnictwem dyr. Aleksandra Bachracha odbyła się narada wydawnicza Państwowego Instytutu Wydawniczego, w której wzięli udział minister Kultury i Sztuki Stefan Dybowski, tow. minister Oświaty prof. dr Stanisław Skrzyszewski, szereg profesorów wyższych uczelni oraz przedstawiciele literatury i prasy.

Dyr. Bachrach podkreślił w przemówieniu inaugurującym konieczność ułożenia planu wydawniczego, ażeby proces odbudowy kulturalnej kraju przebiegał nie chaotycznie, lecz w sposób zorganizowany, zgodny z nowym duchem czasu. Tow. min. Skrzyszewski oświadczył, że plan wydawniczy potrzebny jest po to, aby dostarczyć narodowi nowych treści. Prace w tym kierunku należy roz-

żyć na dwa etapy, z których pierwszy ma polegać na ustaleniu, jakie wydawnictwa powinny się w Polsce w ciągu najbliższych lat ukazać, drugi zaś — na stworzeniu konkretnego planu, uwzględniającego nasze możliwości produkcyjne. Min. Skrzyszewski dodał, że do prac wydawniczych należy wciągnąć jak najszersze masy pracowników naukowych, a także insytywne naukowe w rodzaju Polskiej Akademii Umiejętności, które by mogły oddać bezcenne usługi w przygotowaniu materiałów na konkretne zamówienia.

Min. Dybowski m.in. scharakteryzował rolę Państwowego Instytutu Wydawniczego. Mówca poruszył też zagadnienie hierarchizacji potrzeb, i szczególnie podkreślił te potrzeby w planie wydawniczym PIW-u, które świadczą o tradycjach polskiej myśli demokratycznej.

Z kolei dyr. Aleksander Wat przedstawił zebrany plan wydawniczy PIW-u, oświadczając, że Państwowy Instytut Wydawniczy może w ciągu najbliższego roku wyprodukować około 80 piętnastoarkusowych tomów. Plan wydawniczy PIW-u zmierzając z jednej strony do stworzenia wielkiej biblioteki narodowej, z drugiej zaś — do stworzenia i rozprowadzenia wydawnictw masowych.

W dyskusji, jaka wywiązała się po tych przemówieniach, wskazano na konieczność ułożenia ogólnego planu

W grupie trzeciej dojdzie do spotkania rewanżowego między Lublinianką a Garbarnią. Czuwajmy! WMKS. Na ogół w walkach niedzielnych nie należy oczekiwać większych sensacji i rozgrywek niedzielnych nie powinny zmienić dotychczasowego układu tabeli.

Spotkanie częstochowskiej Skry z Polonią odbędzie się w niedzielę o godz. 18-ej na Stadionie Wojska Polskiego.

200 metrów przez płotki Simons osiągnął 24,7, a w rzucie kulą Fitch 14,67.

Amerikanie startować będą w Katowicach w ramach meczu Śląsk — Łódź. Do Katowic wybierają się wszyscy najwybitniejsi zawodnicy i miłośnicy lekkoatletyki w kraju.

Legia — Policja węgierska

Drużyna piłkarska Policji węgierskiej po tygodniowej przerwie, w czasie której rozegrała zawody w Szupsku, przybywa dziś znowu do Warszawy i o godz. 18-ej rozegra spotkanie towarzyskie z drużyną WKS Legia. Jak widzieliśmy, w ubiegłą niedzielę, drużyna policjan-tów węgierskich zaprodukowała nam wysoką technikę i zgranie. Ponieważ w tej chwili Legia znajduje się również w dobrej formie, spotkanie dzisiejsze powinno mieć przebieg interesujący i o ile napał Legi dopisze, może uda się drużynie wojskowej zejść z boiska zwycięzcą.

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

mu Polskiego. Niech przyjadą i ujawnia Europie wspaniałość paźduru, mo-tywów Wojtkowego Krzyża, niech rzuca na taśmę/ezlachetny profil willi „Pod Jedłami”.

Zresztą, Zakopane zaprasza całą Polskę. Ja zaś gwarantuję szal słońca przez cały rok, nowe ziemniaczki u Jedrusia, wielką beczelność księżycy, zdrowie na 100 lat, autentyczny Makuszyński na Krupówkach. Panom gwarantuję panie, a paniom panów. Drożdzy będą śpiewać jak Bandrowska. Żywcia będzie dymić. Spokacie Kisiela, Jaszczka, radiofonie przewodowa, ciszę, krzyk, śnieg, mnie i — narzecze — spotkanie siebie samych, odświeżonych, odmieszczonych, odmaślanych.

TADEUSZ STAICH

Pod Wrocławiem, Dęblinem i Opolem nowe ogniska

Stonki ziemniaczanej

Naczelny komisariat do walki z chorobami roślin i plagą gryzoni przy Ministerstwie Rolnictwa zanotował pojawienie się nowych ognisk najwięk-szego wroga kartofli — stonki ziemniaczanej.

Komisariat otrzymał dziś depezę z Wrocławia, iż przedwczoraj stwierdzono obecność stonki w gromadzie Cieplica koło Wrocławia. Przed kilku dniami stwierdzono obecność stonki w Bartkowie (powiat kielecki), w Irenie pod Dęblinem i w Bukowej pod Opolem. Są to wszystkie ogniska nowe.

W ubiegłym miesiącu stwierdzono

obecność stonki w Raciborzu, w Butkowicach Sary (pow. Opole) i po-wołnie w Janaszowie pod Kielcami. We wszystkich tych miejscowościach rozpoczęto szybka i intensywna walkę z wrogiem. Jest to walka ciężka i skomplikowana. Należy bowiem naj-pierw ręcznie zbierać owady i spalić je, opryski i opryskać teren w promieniu 5 km, a następnie zdezynfekować zie-mię.

Walkę ze stonką ziemniaczaną kie-rują specjalni, wydelegowani przez Naczelny Komisariat.

Plan przystosowany do potrzeb Z narady wydawniczej PIW-u

Pod przewodnictwem dyr. Aleksandra Bachracha odbyła się narada wydawnicza Państwowego Instytutu Wydawniczego, w której wzięli udział minister Kultury i Sztuki Stefan Dybowski, tow. minister Oświaty prof. dr Stanisław Skrzyszewski, szereg profesorów wyższych uczelni oraz przedstawiciele literatury i prasy.

Dyr. Bachrach podkreślił w przemówieniu inaugurującym konieczność ułożenia planu wydawniczego, ażeby proces odbudowy kulturalnej kraju przebiegał nie chaotycznie, lecz w sposób zorganizowany, zgodny z nowym duchem czasu. Tow. min. Skrzyszewski oświadczył, że plan wydawniczy potrzebny jest po to, aby dostarczyć narodowi nowych treści. Prace w tym kierunku należy roz-

żyć na dwa etapy, z których pierwszy ma polegać na ustaleniu, jakie wydawnictwa powinny się w Polsce w ciągu najbliższych lat ukazać, drugi zaś — na stworzeniu konkretnego planu, uwzględniającego nasze możliwości produkcyjne. Min. Skrzyszewski dodał, że do prac wydawniczych należy wciągnąć jak najszersze masy pracowników naukowych, a także insytywne naukowe w rodzaju Polskiej Akademii Umiejętności, które by mogły oddać bezcenne usługi w przygotowaniu materiałów na konkretne zamówienia.

Min. Dybowski m.in. scharakteryzował rolę Państwowego Instytutu Wydawniczego. Mówca poruszył też zagadnienie hierarchizacji potrzeb, i szczególnie podkreślił te potrzeby w planie wydawniczym PIW-u, które świadczą o tradycjach polskiej myśli demokratycznej.

Z kolei dyr. Aleksander Wat przedstawił zebrany plan wydawniczy PIW-u, oświadczając, że Państwowy Instytut Wydawniczy może w ciągu najbliższego roku wyprodukować około 80 piętnastoarkusowych tomów. Plan wydawniczy PIW-u zmierzając z jednej strony do stworzenia wielkiej biblioteki narodowej, z drugiej zaś — do stworzenia i rozprowadzenia wydawnictw masowych.

W dyskusji, jaka wywiązała się po tych przemówieniach, wskazano na konieczność ułożenia ogólnego planu

W grupie trzeciej dojdzie do spotkania rewanżowego między Lublinianką a Garbarnią. Czuwajmy! WMKS. Na ogół w walkach niedzielnych nie należy oczekiwać większych sensacji i rozgrywek niedzielnych nie powinny zmienić dotychczasowego układu tabeli.

Spotkanie częstochowskiej Skry z Polonią odbędzie się w niedzielę o godz. 18-ej na Stadionie Wojska Polskiego.

200 metrów przez płotki Simons osiągnął 24,7, a w rzucie kulą Fitch 14,67.

Amerikanie startować będą w Katowicach w ramach meczu Śląsk — Łódź. Do Katowic wybierają się wszyscy najwybitniejsi zawodnicy i miłośnicy lekkoatletyki w kraju.

Legia — Policja węgierska

Drużyna piłkarska Policji węgierskiej po tygodniowej przerwie, w czasie której rozegrała zawody w Szupsku, przybywa dziś znowu do Warszawy i o godz. 18-ej rozegra spotkanie towarzyskie z drużyną WKS Legia. Jak widzieliśmy, w ubiegłą niedzielę, drużyna policjan-tów węgierskich zaprodukowała nam wysoką technikę i zgranie. Ponieważ w tej chwili Legia znajduje się również w dobrej formie, spotkanie dzisiejsze powinno mieć przebieg interesujący i o ile napał Legi dopisze, może uda się drużynie wojskowej zejść z boiska zwycięzcą.

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

Legia — Policja węgierska

W PARTII PPS

Kto posiada materiały do historii PPS?

Archiwum CKW PPS od pierwszych dni po wyzwoleniu zbiera materiały dotyczące historii Polskiej Partii Socjalistycznej. Wśród zebranych już dokumentów znajdują się m. in. zbiory tzw. archiwum londyńskiego i krakowskiego z lat 1892—1928, całkowite lub częściowe komplety prasy socjalistycznej, publikacje i pisma podziemne z okresu okupacji hitlerowskiej itd.

Zbiory te nie oburzają jednak całokształtu historii Partii. Nie mało jest jeszcze nieznanych dokumentów, znajdujących się w rękach prywatnych, których udostępnienie historykom pepsowcom mogło by przyczynić się do wzbogacenia dziejów Partii o wiele szczegółów. Wielką wagę historyczną posiadają nie tylko rękopisy, lecz także wszelkiego rodzaju druki, jak: broszury, książki, prasa w kompletach i pojedynczych egzemplarzach itd.

Sekretariat Generalny CKW PPS przywiązuje wielką wagę do akcji zbierania materiałów historycznych, przeznaczając specjalne fundusze na powiększenie zbiorów archiwalnych.

Wszystkie osoby, a zwłaszcza towarzysze partyjni, którzy posiadają jakiegokolwiek materiały do historii PPS, proszeni są o niezwłoczne skontaktowanie się z osobami lub listownie z kierownictwem Archiwum CKW PPS, ul. Mieczysława Zawada (Warszawa, ul. Daszyńskiego 18, CKW PPS).

Z życia terenu

NOWE WŁADZE KOLA PPS PRZY PKS-IE
W dniu 24 lipca br. odbyło się walne zebranie i wybór zarządu Kola PPS przy PKS-IE w Dzielnicy Ochota.

Do zarządu weszli: tow. Maciak — przewodniczący, Słomczyński — wiceprzewodniczący, Weiner — sekretarz, Dąbkowski — II sekretarz, Lubicki, Dobrzycki, Dryżgowski, Siczkowski, Korc — członkowie.
Do Komisji Rewizyjnej weszli: tow. Boroński, Malik, Kurzaj.

Zapisy na III Kurs Centralnej Szkoły Partyjnej PPS

Zgodnie z planem szkoleniowym, ustalonym przez Sekretariat Generalny CKW PPS — we wrześniu r.b. zostanie uruchomiony III Kurs Centralnej Szkoły Partyjnej przy CKW PPS.

Kandydaci ubiegający się o przyjęcie do szkoły winni złożyć w nieprzekraczalnym terminie do dnia 20 sierpnia 1947 r. podanie z następującymi załącznikami: 1) własnoręcznie skreślony życiorys; 2) poświadczony odpis legitymacji członkowskiej (PPS, ZNMS lub OMTUR); 3) opinię władz partyjnych przynajmniej na stopniu PK lub MK; 4) odpis świadectw szkolnych lub stwierdzenie posiadania wykształcenia; 5) jedną podpisaną fotografię (wzór legitymacyjny). Podanie z załącznikami należy doręczyć osobiście lub listem poleconym do wydziału politycznego — propagandowego CKW PPS, ul. Daszyńskiego 18, II piętro.

Kurs obowiązuje w okresie czterech i pół miesięcy. W czasie studiów słuchacze otrzymują pełne wyżywienie i zakwaterowanie. Uczestnikom kursu mogą być również przyznane przewidziane pobyty zasadnicze wg X grupy uposażenia. Robotnicy, pracownicy partyjni, urzędnicy państwowi, samorządowi oraz funkcjonariusze innych instytucji publiczno-prawnych, niezależnie od złożonych podań, winni wystąpić do właściwych WK z wnioskiem o wyjednanie im urlopów płatnych względnie bezpłatnych.

Absolwenci, którzy ukończą szkołę z wynikiem przynajmniej zadowalającym, będą zatrudnieni w agendach Polskiej Partii Socjalistycznej na stanowiskach odpowiedzialnych ich kwalifikacjami. Kandydaci, przyjęci do szkoły, będą wezwani na Kurs osobno.

Do PPS-owców członków ZUWZ o ND

Stoletni Komitet PPS zawiadamia, że w związku z wyborami delegatów do Związku Uczestników Walki Zbrojnej — Niepodległości i Demokracji odbędzie się w dniu 27 b.m. o godz. 10-iej zebranie wszystkich towarzyszy ZUWZOND, zamieszkałych na terenie Warszawa Zachód (Wola i Ochota) w lokalu Dzielnic PPS — Wola.

Zawiadamiamy Towarzyszy Dzielnic Śródmieście i Powiśle, członków ZUWZOND, że dnia 28 lipca 1947 o godz. 17-iej w lokalu Dzielnic Śródmieście — Mokotowska 51, odbędzie się wybory delegatów na zjazd Wojewódzki ZUWZOND. Stawienie obowiązkowe.

Dnia 26 b.m. o godz. 17-iej w lokalu Dzielnic PPS Żoliborz ul. Koszaka 10 odbędzie się zebranie PPS-owców, członków Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację — z Dzielnic Żoliborz i Bielany. Stawienie obowiązkowe.

Rejestracja członków PPS Dzielnic „Żoliborz”

Dzielnica PPS Żoliborz wzywa wszystkich członków PPS zamieszkałych na terenie Żoliborza do rejestracji w lokalu Dzielnic przy ul. Koszaka 10 — w godz. od 16 do 20 w terminie do dnia 31 sierpnia br.

Posiadanie roweru przez robotnika nie może być tylko... marzeniem

Czas już wprowadzić kupno na raty

Podczas, gdy w szeregu państw zachodnich rower stał się przedmiotem codziennego użytku, u nas jest ciągle luksusem! A przecież masom pracującym zamieszkałym w wielkich ośrodkach pracy oddaje on olbrzymie usługi. W Kopenhadze rower posiada każdy. Jeżdżą dzieci, starcy, kobiety i mężczyźni.

W Warszawie zarejestrowanych jest obecnie 16.045 rowerów. Ponieważ pewna ilość właścicieli rowerów „nie zdążyła” się jeszcze zgłosić, liczbę rowerów w stolicy według informacji Wydziału Ruchu i Motoryzacji można przyjąć na 25 tysięcy. Co dwudziesty więc warszawiak jest właścicielem tego skarbu.

DLA KOGO 100 TYS. ROWERÓW

Niestety, jak dotychczas nie ma widoku, aby sytuacja na tym odcinku poprawiła się. Wprawdzie polski przemysł rowerowy produkuje obecnie ponad 100 tysięcy rowerów turystycznych rocznie i spodziewa się wkrótce te liczby podwoić, lecz na przyszłość stajemy się przed problemem.

Nowy rower produkowany przez polskie fabryki (głównym centrum przemysłu rowerowego jest Bydgoszcz), zgrupowane w Przemysle Motoryzacyjnym, kosztuje w fabryce — 11.160 zł. męski, 11.570 — damski. W sprzedaży detalicznej można go otrzymać w cenie około 16 tysięcy. Ponieważ nie ma żadnych ulg, ani rat i sprzedaż odbywa się wyłącznie za gotówkę, kupno roweru przez człowieka pracy staje się prawie niemożliwe.

Zmiana trasy linii „0” Tylnie drzwi nowych autobusów będą łamane

Nowe francuskie autobusy, które od czterech dni kursują po Warszawie, zdają całkowicie egzamin sprawności i wygody. Od dziś trasa linii „0” obejmująca przez 8 autobusów ulegnie pewnej zmianie, a mianowicie: wozy zamiast Al. I Armii (dawna Al. Szucho) jeżdżą przez Al. Stalina do Belwederu i skręcają w Bagatelę do Polnej. Dalsza trasa nie ulegnie zmianie.

Od niedzieli 2 autobusy wspomogą linię „Z”. Jeden autobus pozostanie jako rezerwowo, a właściwie szkolny, ponieważ do tej pory zostali przeszkoleni tylko ci kierowcy, którzy przyjechali autobusami z Francji. W tej chwili należy wyszkolić jeszcze dwie zmiany kierowców, ponieważ autobusy znajdują się przez 18 godzin dziennie w ruchu.

Specjaliści twierdzą, że konstrukcja autobusów jest bez zarzutu, zastrzeżenia budzić mogą jedynie tylne drzwi, otwierane na zewnątrz. Drzwi

Basen PUWF zagrożony Opłaty za wodę są zbyt duże

Kapieleisko PUWF na Łazienkowskiej znalazło się w obliczu wielkich trudności finansowych. Pomimo wprowadzenia nowego cennika podwyższającego cenę biletu ulgowego do 40 zł i normalnego do 60 zł — dochody basenu nie wystarczają na pokrycie bieżących wydatków. Istnieje ewentualność zamknięcia pięknego, doskonale wyposażonego ośrodka sportów wodnych.

Główną, jedyną winą przyczyną

OGŁOSZENIA DROBNE

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę ujednoliconą wydaną: U. B. Kraków, tymczasowo dowód osobisty wydany: gm. Wiskitki — z wyrazów: karta wymagalna z gm. Tarnobrzeg, zaświadczenie ze starostwa Wodzisław — Michał Bzyski. 6587

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty na nazwisko Natalia Słotarska, Okęcie, Słowińska 17. 9588

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację miejską na nazwisko Fijałkowskiej Heleny. 9592

UNIEWAŻNIAM zgubione: kartę rozpoznawczą, odcinek zeznawania, kartę rezerwową — Cichocki Stanisław. 9590

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracji R.K.U., Warszawa, Cichocki Stanisław. 9591

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację Związku Zawodowego Pracowników Elektrycznych Warszawy na nazwisko Michał Gębicki. 9594

ZAKUPIMY szafę składaną 9 szuflad. Oferty: Film Polski Chelmska 21. 9593

OGŁOSZENIE o przetargu

Dyrekcja Państwowego Monopoli Spirytusowego ogłasza nieograniczonego przetarg na wykonanie i dostawę 100 sztuk baryszówek miedzianych (naczynia do pobierania prób spirytusu).

Mieć będzie dostarczoną przez DPMS. Cena obowiązuje loco Centralny Magazyn Dyrekcji P.M.S. w Warszawie, ul. Żąbkowska Nr 27/31.

Baryszówki winny być wykonane ściśle wg rysunków i warunków technicznych DPMS.

Oferty w zalakowanych kopertach zaopatrzonych w napis „Oferta na dostawę baryszówek” z podaniem ceny i terminu dostawy, należy składać w Kancelarii Głównej Dyrekcji PMS w Warszawie, ul. Leszno Nr 1, pokój Nr 111 do godz. 13 dnia 6 sierpnia 1947 r., po czym nastąpi otwarcie ofert.

Oferta obowiązuje w ciągu 30 dni od dnia otwarcia. Do oferty należy dołączyć kwit wadialny na sumę zł 10.000.— (złotych dziesięć tysięcy).

Blizsze informacje i rysunki do przejrzania, otrzymać można w Dyrekcji P.M.S. w Warszawie, ul. Leszno Nr 1, pokój 211, w godz. 10—12.

Dyrekcja P.M.S. zastrzega sobie prawo zmniejszenia lub zwiększenia ilości dostawy, podziału zamówienia między kilku oferentów, a także unieważnienia przetargu bez podania przyczyny i ponoszenia z tego tytułu odszkodowania.

Wadła dotyczące nieprzyjętych ofert będą zwrócone najpóźniej w ciągu 10 dni po otwarciu ofert. 9620

PO MEBLACH CZAS NA ROWERY

Nie wątpimy jednak, że wytwórnie należące do Przemysłu Motoryzacyjnego, zrewidują to stanowisko. Podnosząc bowiem produkcję i będąc w stanie zaspokoić chłonność rynku, winny obniżyć ceny. Należy też pomyśleć o wprowadzeniu sprzedaży ratowej, na co np. odważył się Przemysł Drzewny, dostarczając w ten sposób meble i rzytuki za grubo większe sumy. Reflektantów bowiem na tanie i dobre rowery nigdy nie zabraknie. (Rs)

Figle tegorocznej aury uniemożliwiają żeglugę i regulację

Obecny rok jest rokiem klimatycznie niespodzianek. Po wyjątkowo groźnej zimie, połączonej z nadzwyczaj dużymi opadami, przyszła upalna wiosna z towarzyszącą jej długotrwałą suszą.

Obecnie mamy do zapotrzebowania trzecią z kolei niespodziankę, będącą dalszym ogniwem łańcucha tegorocznych klimatycznych fenomenów, jest nią nieprawdopodobnie niski stan wody na Wiśle. Wodowskaz pod mostem Kierbedzia wskazuje 40 centymetrów, co jest notowaniem tylko o 16 centymetrów niższym od absolutnego minimum z 1904 roku (podczas powodzi w tym samym miejscu było 5,84 m).

Oczywiście, że podobny spadek poziomu wody musiał się odbić na

W niedzielę będzie pogoda

PIHM na sobotę i niedzielę nie przewiduje deszczu. Będzie dość pogodnie lub nawet pogodnie w całym kraju, z wyjątkiem części północnej, gdzie przewidziane jest zachmurzenie zmienne, z możliwościami zanikających opadów pochodzenia burzowego. Temperatura na Wybrzeżu 20 stopni, w głębi kraju 30 stopni, przy słabych wiatrach miejscowych.

Względnie i pracach regulacyjnych. W tej chwili, już tylko z dużym trudem dowozi się materiał jak kołki, faszyng i t. p. na próby odcinek regulacyjny pod Rąjszewem.

O ile woda spadnie jeszcze o kilka centymetrów (co nie jest w tym wyjątkowym roku niemożliwe), trzeba będzie przerwać prace przy regulacji koryta Wisły. Nie będzie również mowy o komunikacji rzecznej, która na odcinku powyżej Warszawy została już wstrzymana.

Nie dziwny się więc, gdy przewidywania te się sprawdzą. Żyjemy w roku wyjątkowym i nie jest wykluczone, że za tydzień zakwita konwalia, a na Wszystkich Świętych bez. (Wk).

„Tutaj już nie ma nadziei” Starcy należą również do ofiar wojny Opuszczeni i bezsilni czekają na pomoc

Dużo jest w Warszawie biednych opuszczonych dzieci. O tym wiemy. Rzadko jednak zdajemy sobie sprawę, ile ludzi starych i niezdolnych, pozabawionych domu, opiekujących swych najbliższych, tuła się po całej Polsce bez opieki i jakiegokolwiek nadziei poprawy. Skazani na zmieniającą

laskawość obcych, albo, co gorsze, pozabawieni nawet tego, opuszczeni starcy są takimi samymi ofiarami wojny, jak sieroty czy inwalidzi.

PROŚBY NAPŁYWAJĄ

Z codzienną pocztą do wydziału Opieki Społecznej przychodzi dziesiątki listów od starców z całej Polski. Nadawcami są zwykle dawni mieszkańcy Warszawy.

Przeglądamy dwa pierwsze, które wpadły nam w ręce. Na kopercie stempl Krakowa. „Córke mam i wnuczkę wywieziono do Ravensbrück, gdzie zmarły. Mnie, starą, 70-letnią, głuchą kobietę wywieziono pod Kraków. Tutam się między ludźmi do tej pory. Teraz jestem już bezsilna. Pracować nie mogę. Nie mam nikogo, kłoby się mną zaopiekował. Proszę się dostać do przytulku, schroniska opiekuńczego.”

Drugi list jest bardziej lakoniczny, choć niemniej wzruszający. „Proszę i błagam, ulokujcie mnie na resztę życia gdzieś w schronisku w Warszawie lub pod Warszawą, bo tak pragnę być kłopotliwa, gdzie mam wszystkich drogich.”

W setkach listów powtarza się prośba o miejsce w schronisku. Głód, lekkość, opuszczenie — oto główne motywy, występujące w tych prostym językiem pisanych dramatach.

W PLESZEWIE JEST ŻŁE

Stosunki panujące w różnych schroniskach są na ogół dobre. Obok jednak wzorowo prowadzonych istnieje parę miejsc, gdzie opieka nad starcami pozostawia sobie jednak wiele do życzenia.

W Pleszewie (poznańskie) znajduje się około 70-ciu starców, pochodzących z województwa wielkopolskiego.

Rzemieślnicy dolnośląscy na odbudowę stolicy

Dnia 23 bm. tow. Premier Cyrankiewicz przyjął delegację cech stolarzy z Twardziej Góry (Dolny Śląsk), która przekazała na jego ręce wagon mebli na rzecz odbudowy stolicy.

Oskarżone epizy tow. Premier przekazał Zarządowi Głównemu TUR.

ych z Warszawy (początkowo było 200). Zostali oni przesłani tam przez warszawską Opiekę Społeczną. Z powodu różnicy zdań, co do wysokości opłat za pobyt pensjonariuszy, doszło do nieporozumień, które bezpośrednio odbiły się na traktowaniu wysłanych. Ponieważ 80 zł dziennie, jakie płać wydział jest zbyt mało — a nie ma warunków na zwiększenie opłat — starcy skazani są w znacznym stopniu na samodzielną w zdobywaniu środków do życia. Rezultatem tego są krańcowe i żebrał.

DZWIĘĆ ROZWIĄZANIE

Warszawscy starcy głodni i zaniedbani stają się plagą okolicy. Bardziej niedolnym trudno jest znaleźć podobne warunki. W ostatnim miesiącu przysłało zawiadomienie, że znów trzy osoby przesłane zostały do zakładu dla umysłowo chorych. Nie jest to pierwszy wypadek. W każdym miesiącu parę co najmniej osób skazanych jest na taki los.

Podobnego stanu rzeczy nie można tolerować. Trzeba znaleźć jakieś rozwiązanie. Spór musi być rozstrzygnięty w ten przynajmniej sposób, żeby odpowiedzialnymi za finansowe nieporozumienia nie robić bezsilnych starców. (Wk)

Ten „parking” grozi katastrofą

Puszczenie autobusów „0” przez ul. Nonkowskiego ożywiło znacznie najbliższe jej sąsiedztwo. Potężne jednak autobusy trafiają tu na duże trudności, zwłaszcza na 100-metrowym odcinku, w rejonie wylotu hał targowych, gmachu Polskiego Radia i siedziby Centrali Materiałów Budowlanych.

Zgrupowane tu w wielkiej ilości po obu stronach jezdni wozy handlarzy oraz auta należące do dyrekcji wymienionych instytucji i interesantów spieszących do nich, uniemożliwiają wprost przejazd autobusom, zwłaszcza, gdy muszą się tu mijać.

Może więc Wydział Ruchu i Motoryzacji zainteresować tym faktem i rozstrząsnąć niebezpieczną ulicę. (Rs)

Ogłoszenie

Dyrekcja Lasów Państwowych ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót:

- 1) Remont siłowni i kotłowni tartaku Hajnówka,
- 2) Remont dachów kancelarii i ładowni, tartaku Hajnówka,
- 3) Budowę nowego toru 600 mb. oraz przebudowę toru trakcji konnej na parowóz 1200 mb. przy bindzudzie na rzecę Narwę,
- 4) Remont torów kolejek wąskotorowych w Hajnówce,
- 5) Budowę studzien na szlakach kolejek wąskotorowych w Hajnówce,
- 6) Budowę rampy przeładunkowej w Hajnówce.

Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem „oferta na roboty Nr. 1” składać w Biurze Technicznym Dyrekcji przy ul. Zamenhofa 19 do godz. 11 dnia 30 lipca 1947 r. Otwarcie ofert nastąpi w Biurze Technicznym tegoż dnia o godz. 12. Druki ofertowe są do nabycia w Biurze Technicznym Dyrekcji.

Do ofert należy dołączyć kwit kasy D.L.P. na wpłacone wadium w wysokości 1 proc. oferowanej sumy. Dyrekcja zastrzega wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania powodów. 9615

CENA OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne: za każdą linię 10 zł. Ogłoszenia dłuższe: za każdą linię 20 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 30 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 40 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 50 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 60 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 70 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 80 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 90 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 100 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 110 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 120 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 130 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 140 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 150 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 160 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 170 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 180 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 190 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 200 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 210 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 220 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 230 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 240 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 250 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 260 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 270 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 280 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 290 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 300 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 310 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 320 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 330 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 340 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 350 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 360 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 370 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 380 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 390 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 400 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 410 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 420 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 430 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 440 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 450 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 460 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 470 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 480 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 490 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 500 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 510 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 520 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 530 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 540 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 550 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 560 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 570 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 580 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 590 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 600 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 610 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 620 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 630 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 640 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 650 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 660 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 670 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 680 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 690 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 700 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 710 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 720 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 730 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 740 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 750 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 760 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 770 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 780 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 790 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 800 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 810 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 820 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 830 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 840 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 850 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 860 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 870 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 880 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 890 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 900 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 910 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 920 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 930 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 940 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 950 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 960 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 970 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 980 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 990 zł. Ogłoszenia wierszowe: za każdą linię 1000 zł.

